

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 8. — Ekspedycja miejscowa w Agencji dzienników **St. Sokółowskiego**; **Pasaż Hausmanna 1. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty.  
Telefon Redakcyi nr. 8.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu: rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ówczesni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza miarą petitową, ogłoszenia zaś tabelaryczne i liczbowe po 10 ct. od jednego wiersza miary petitowej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmują wyłącznie Agencja dzienników Stanisława Sokółowskiego Pasaż Hausmanna 1. 9; we Francji w Paryżu wyłącznie Agencja pana Adama Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

## CZEŚĆ URZĘDOWA

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższym postanowieniem z dnia 29 kwietnia b. r. wynieść najmiłościwiej radcę ministeryalnego w Prezydium Rady Ministrów Adolfa Schiela, przy sposobności przeniesienia go na własną prośbę w stan spoczynku, do stanu szlacheckiego z uwolnieniem od taksy.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższym postanowieniem z dnia 10 kwietnia b. r. zamianować najmiłościwiej zwyczajnego profesora teologii pastoralnej na Uniwersytecie lwowskim ks. dr. Ludwika Kłosa i rzymsko-katolickiego proboszcza i dziekana w Stryju ks. Ludwika Ollendra, honorowymi kanonikami rzymsko-katolickiej kapituły metropolitalnej we Lwowie.

P. Minister sprawiedliwości zamianował adjuktami sądowymi auskultantów: Leopolda Krzyżanowskiego dla Starego Sącza i dr. Władysława Kisielea dla Biecza.

### Obwieszczenie

e. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 3 maja b. r. do l. 44.934 o reskrypcie e. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych, wzbraniającym wprowadzania do Królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa bydła rogatego z niektórych obszarów państwa, niemieckiego, — zamieszczone jest w „Dzienniku urzędowym“ dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

## CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 4 maja.

Znany agitator panslawistyczny, były agent handlowy Bułgarii w Ueskubie, Riżow, ogłosił w tych dniach „list otwarty do ks. Ferdynanda“, w którym stara się wykazać, że obecny gabinet Grekowa swoją polityką macedońską dopuszcza się zdrady w sprawie narodowej. Pismo Riżowa, chociaż ma na celu zdyskredytowanie obecnego rządu i pełne jest najgwałtowniejszych przeciw niemu napaści, wywarło niemiłe wrażenie także w kręgach opozycyjnych, albowiem wyjawia niedyskretnie wiele szczegółów, które zarówno w interesie samej sprawy macedońskiej, jak i byłego prezesa gabinetu Stoilowa, nie powinny być wyprowadzone na światło dzienne. Riżow twierdzi mianowicie, że agitacja, jaką prowadził w swoim czasie w Ueskubie, a która sprowadziła tyle nieszczęść na ludność chrześcijańską w Macedonii i stała się powodem poważnych zatargów pomiędzy Bułgarią i Portą, była dziełem Stoilowa; on to bowiem przesłał autorowi „listu otwartego“ wyraźne w tej mierze instrukcje. Riżow daje także do zrozumienia, że i ks. Ferdynand nie jest tutaj bez winy, gdyż aprobował instrukcje swojego pierwszego ministra, a gdy to czynił, zapewniał sułtana o najlojalniejszych dla niego swoich uczuciach.

Pomieniony list, który zawiera także namiętne wycieczki przeciw austro-węgierskiej polityce, krzyżującej, zdaniem jego, plany i zabiegi agitacji macedońskiej, domaga się bezwzględnego załatwienia przez Bułgarię sprawy macedońskiej w duchu wyzwolenia Macedonii z pod jarzma tureckiego i nadania jej jak najszybszego samorządu. Pismem swoim oddał Riżow, którego zamiarem było podkopać stanowisko dr. Grekowa, niedźwiedzią przysługę byłemu premierowi Stoilowowi. Pokazuje się bowiem, że Stoilow był sprężyną tych agitacji, których się wypierał oficjalnie i nieoficjalnie, i że on to zainicjował i podsycił ruch, budzący tyle za-

niepokojenia o przyszłość półwyspu Bałkańskiego. To też organ obecnej opozycji bułgarskiej naciera ostro na Riżowa za jego enuncyację, będącą, zdaniem tego pisma, wypływem nieszlachetnej zawiści partyjnej i oświadcza, że postępowanie jego zasługuje już dla tego samego na napiętnowanie, iż wyzyskał dla własnych celów poufne instrukcje swojego szefa.

Nawet zdeklarowany organ opozycji sofjskiej *Reforma* nie szczędzi autorowi osławionego listu ciężkich zarzutów i widzi się spowodowanym wziąć księcia Ferdynanda i prezesa gabinetu Grekowa w obronę przed podejrzeniami, jakoby oni swoją polityką macedońską szli na rękę Turcyi i Austro-Węgier i jakoby obłudnie udawali przyjaźń dla Rosyi, a w skrytości pracowali nad zapewnieniem Austro-Węgrom jak największego wpływu w Bułgarii.

Do *Pol. Corr.* donoszą z Sofii, że Riżow, który w skutek odwołania go z posady w Ueskubie wpadł w formalny szal, przygotowuje się do zaciętej kampanii przeciw rządowi i księciu, a ogłoszony właśnie list otwarty ma być tylko wstępem do dalszych pamfletów.

## KORESPONDENCYE

Rzym, dnia 1 maja.

(Koniec sezonu. — Kongres katolicki w Ferrarze. — Wystawa w Wenecyi. — Odszukiwanie zwłok króla Murata. — Ze spraw bieżących).

Po ożywieniu w czasie Świąt Wielkanocnych, po kongresie prasy i wielkiej ceremonii w kościele św. Piotra. Rzym zbliża się już szybkimi krokami do pory ogórkowej. Ostatnie tylne strażki cudzoziemców opuszczają miasto, nad chodnikami na Corso rozwieszono wielkie płótna, ochraniające wystawy sklepów od promieni słonecznych, na placu Colonna i przed kawiarnią Arago, stoją codziennie, po obiedzie, rzędy stolików i krzeseł, zapraszające do użycia chłodników, bo upał

zaczyna już dokuczać i zaczyna panować: *dolce far niente*.

Z tej sennaści południowego klimatu, ogarniającej powoli wszystkie twarze, zbudzi nas chwilowo szereg przedstawień w teatrze Valle, z Eleonorą Duse i niemniej znakomitym Zaccaninim, rozpoczynających się za kilka dni. Na pierwszy ogień, wobec rozkupionej już sali, pójdą „Półświatek“ Al. Dumasa, potem „Gioconda“ nadezwolnika-poety Gabriely d'Annunzio, która przy pierwszym przedstawieniu w Palermo wywołała bójkę na pięści w krzesłach. Miejmy nadzieję, że poważny Rzym nie będzie się tak zapalał za Annunzium, ani przeciwko niemu. Tragedya tego ostatniego p. t. „Gloria“, po fasku, jakiego doznała w Neapolu, nie będzie już przedstawioną w Rzymie.

Zdaje się także, że jeszcze w miesiącu maju ogłoszoną zostanie bulla papieska, nazywająca rok 1900 jako jubileuszowy. Ogłoszenie to odbywa się z pewnym ceremoniałem (bez udziału Papieża) przed każdą z wielkich bazylik rzymskich. W końcu maja będziemy tutaj mieli kongres biskupów południowej Ameryki, w sali kolegium południowo-amerykańskiego, w dzielnicy Prati di Castello, niedaleko tego miejsca, gdzie projektowaniem jest wybudowanie cerkwi prawosławnej, razem z hospycjum dla Rosyan, powracających z Jerozolimy z pielgrzymek, przez Genuę, Rzym, Bari i Brindisi, do Odesy. W Bari, w katedrze św. Mikołaja, gdzie jest pomnik naszej królowej Bony, zatrzymują się zwykle pielgrzymi rossyjscy, aby uczcić relikwie św. Mikołaja, którzy w hierarchii kościoła prawosławnego bodaj czy nie większe miejsce zajmuje, niż w Kościele katolickim. W tej też świątyni przeszła na wiarę rzymską księżniczka Helena Czarnogórska, dzisiejsza następczyni tronu włoskiego.

Tymczasem w kościele św. Dominika w Ferrarze, odbył się kongres katolicki włoski, z udziałem dwóch kardynałów: arcybiskupa bolońskiego, Dominika Svampy i biskupa Ankony, Manary.

Kongresy katolickie mają tutaj miejsce co roku, za każdym razem w innym mieście i jak wszystkie kongresy, skierowane są ku ogólnej organizacyi wspólnej akcyi, a jak teraz ku zjednoczeniu katolików włoskich, t. j.

208)

## KRZYŻACY

POWIEŚ HISTORYCZNA

PRZEZ

HENRYKA SIENKIEWICZA.

VIII.

(Ciąg dalszy).

Maćko, słuchając tego opowiadania, pomyślał jednak, że Sanderus prawdę mówi, przypomniał sobie bowiem, iż począwszy od miejsca, w którym Skirwoiło stoczył bitwę, droga na długiej przestrzeni w stronę odwrotną pokryta była trupami Zmujdzinów, poiętych tak strasznie, jakby ich pobiła ręka olbrzyma.

— Wszelako, jakżeś ty to wszystko mógł widzieć? — zapytał Sanderusa.

— Widziałem to, — odparł włóczęga — bom się chylił za ogon jednego z tych koni, które niosły kolebkę, i uciekałem razem, póki nie dostał kopytem w brzuch. Naonczas mnie zemdlilo, i dlatego się dostał w ręce waszmościów.

— Już-ci mogło się tak przygodzić, — rzekł Hława — ale ty bacz, abys czego nie zęłgał, gdyż źlebyś na tem wyszedł!

— Znak jeszcze jest — odpowiedział Sanderus: — kto chce, może go obaczyć; wszelako, lepiej jest na słowo uwierzyć, niż być potępionym za niedowiarstwo.

— Chodźmy prawdę czasem niechący rzekł, będziesz wyl za świętokupstwo.

I poczęli się przekomarzać, jak to mieli zwyczaj czynić dawniej, lecz dalszą rozmowę przerwał Zbyszko:

— Szedłeś tamtym krajem, więc go znasz. Jakież tam są w pobliżu zamki i gdzie, jak mniemasz, mogli się schronić Zygryf i Arnold?

— Zamków tam w pobliżu nijakich nie masz, gdyż wszystko tam jedna puszcza, przez którą niedawno przerabany jest ów gościniec. Wsi i osad też nie ma, bo co było, to sami Niemcy popalili, wskróś tej przyczyny, że jak się zaczęła ta wojna, to tamtejszy lud, który z tego samego plemienia, co i tutejszy, pochodzi, podniósł się także przeciw krzyżackiemu panowaniu. Ja myślę, panie, że Zygryf i Arnold tulają się teraz po boru i albo będą chcieli wrócić skąd przysli, albo przedostać się ukradkiem do onej fortecy, do której ciągnęliśmy przed ową nieszczęsną bitwą.

— Pewnikiem tak i jest! — rzekł Zbyszko.

I zamyślił się głęboko. Ze zmarszczonych jego brwi i skupionego oblicza łatwo było wymiarkować, z jakim rozmyśla wysiłkiem, ale nie trwało to długo. Po chwili podniósł głowę i rzekł:

— Hława! niech konie i pachołcy będą gotowi, bo wraz ruszamy w drogę.

Giermek, który nie miał nigdy zwyczaju zapytywać się o powody rozkazów, podniósł się i nie rzekłszy ni słowa, skończył ku koniom;

natomiast Maćko wytrzeszczył na bratanka oczy i zapytał ze zdumieniem:

— A... Zbyszko? Hej! A ty dokąd? Co?... Jakże?...

Lecz ów odpowiedział równie pytaniem:

— A wy co myślicie? Zalim nie powinien?

Na to zamilkł stary rycerz. Zdumienie gasło stopniowo na jego twarzy; ruszył głową raz i drugi, a wreszcie odetchnął z głębi piersi i rzekł, jakby dopowiadając sobie samemu:

— No! jużci... Nie ma rady!

I poszedł też ku koniom, Zbyszko zaś zwrócił się do pana de Loreche i za pośrednictwem umiającego po niemiecku Mazura rzekł mu:

— Tego od ciebie nie mogę chcieć, abys mi przeciw tym ludziom pomagał, z którymi pod jedną chorągwią służyłeś, przeto jesteś wolny, i jedź gdzie chcesz.

— Nie mogę ci teraz mieczem przeciw czei mojej rycerskiej pomagać, — odparł de Loreche — ale co do wolności, to też nie. Zostaję twoim jeńcem na słowo, i stawię się na wezwanie, dokąd każesz. A ty w razie jakowejś przygody pamiętaj, że za mnie każdego jeńca Zakon wymieni, gdyż nie tylko z możnego, lecz i zastużonego Krzyżakom rodu pochodzę.

I poczęli się żegnać, położywszy sobie wedle zwyczaju dłonie na ramionach i całując się w policzki, przyrzeczem de Loreche rzekł:

— Pojadę do Malborge, albo na dwór Mazowiecki, abys wiedział, że jeśli nie tu, to tam mnie znajdziesz. Posłaj twój niech mi jeno powie dwa słowa: Lotaryngia-Geldrya!

— Dobrze — odpowiedział Zbyszko. — Pójdę jeszcze do Skirwoiły, by ci dał znak, którego Zmujdzini szanują.

Poczem udał się do Skirwoiły. Stary wódz dał znak i nie czynił żadnych trudności co do odjazdu, wiedział bowiem o co chodził, lubił Zbyszka, był mu wdzięczny za ostatnią bitwę i przytem nie miał żadnego prawa zatrzymywać rycerza, który należał do innego kraju, a przyszedł tylko z własnej ochoty. Więc dziękując za znaczną usługę, jaką oddał, opatrzył go żywnością, która w opustoszałym kraju przydać się mogła, i pożegnał życzeniem, aby kiedyś w życiu mogli się jeszcze napotkać w jakiejś wielkiej i ostatecznej z Krzyżakami rozprawie.

Temu zaś spieszo było, albowiem trawiła go jakby gorączka. Ale przyszedłszy do pocztu, zastał wszystko gotowe, a między ludźmi i stryja Maćka, już na koniu, uzbrojonego w koleczugi i w hełmie na głowie. Więc zbliżywszy się do niego, rzekł:

— To i wy ruszacie ze mną?

— A zaś co mam robić? — spytał nieco opryskliwie Maćko.

Na to Zbyszko nie odrzekł nic, pocałował tyłek zbrojną prawicę stryja, poczem siadł na koń i ruszyli.

Sanderus jechał z nimi. Drogę aż do pobojowiska wiedzieli dobrze, ale dalej on miał być przewodnikiem. Liczyli też i na to, że jeśli napotkają gdzie w lasach chłopów miejscowych, to ci, jako nienawidzący swych panów krzyżackich, pomogą im w tropieniu starego komtura i owego Arnolda von Baden, o którego nadludzkiej mocy i męstwie tyle Sanderus opowiadał.

(Ciąg dalszy nastąpi).





śnie a bardzo nieszczęśliwie, baronowa Schwartz odbywała liczne podróże po Wschodzie, które następnie opisywała w swoich szkicach literackich, później zaś osiadła w Rzymie, gdzie prowadziła bardzo ożywiony salon literacki. Najgłośniejszą stała się Elpis Melena przez przyjaźń z Garibaldim, któremu najjednokrotnie oddawała bardzo znaczne usługi, jako emisariuszka polityczna do Neapolu, Messyny i t. p.

W r. 1865 osiadła na stałe na Krete, gdzie nabyła willę pod Kalepa, którą Hackländer opisał w jednym ze swych romansów p. t. „Hrabina Tatazy“. Zwabiała ją na wyspę kandydackie podania ludowe, które wydała następnie w paru tomach. Prowadziła tu życie niemal pustelnicze, poświęcając się głównie agitacji przeciwko wiwiseksi, którą piętnowała energicznym piórem w wielu pismach niemieckich, angielskich i włoskich. Pomocnikiem jej w tej działalności był dr. Gyzanowski z Berlina.

W Ermatingen Elpis Melena bawiła co rok przez parę miesięcy. Wszyscy znali tam staruszkę, odznaczającą się, pomimo 80 roku życia, pewną kokieteryją w ubraniu i uczesaniu, zwaną nawet przez lud prosty „przyjaciółką Garibaldiego“. Codziennie staruszka miała na sobie jakiś pamiątkowy szczegół toalety: dziś szal czerwony, dar cesarzowej Augusty niemieckiej, nazajutrz burnus, ofiarowany niedgły przez kedywa Izmaela.

Wspomnienia Elpis Meleny były niewyczerpane. Nie było około 1850—1860 wybitniejszej osobistości w Europie, z którąby pani Schwartz nie pozostawała w bliższej lub dalszej zażyłości.

Liszt znała przez długie lata, a z gadałiwością, sędziwemu wiekowi właściwą, powtarzała o twórcy „Rapsody węgierskiej“ jedne i te same anegdoty. Jedną z nich było opowiadanie o młodych latach Liszta, który miał dla tego tylko przywdziać sukienkę duchowną, że chciał się uwolnić od zazdrosnego uczucia księżniczki Wittgenstein. Drugą anegdotą, którą obecnym w ostatnich latach życia staruszki częstowani byli parę razy na tydzień, była ta: Muzyk pewien skomponował na cześć Liszta fantazyę, którą odegrał przed mistrzem na jednym z przyjęć u ks. Metternichowej w Wiedniu. Liszt słuchał niezdarnej kompozycji, a gdy muzyk skończył, wziął rękopis i podał go w kawałki. Kompozytor obrzył się strasznie i gorzkie z tego tytułu czyniła gospodyni domu wymówki. „O cóż ostatecznie temu panu idzie? — pytał Liszt — kompozycja była mi ofiarowana, zrobiłem z nią, co mi się podobało.“ „O to — rzekł autor — że fantazyę tę sprzedałem wydawcy, wobec którego teraz narażony będę na zarzut niesumienności.“ „Zaraz na to panu poradzę“ — zawołał Liszt. Zasiadł do fortepianu i odegrał z pamięci raz skryżaną kompozycję od pierwszej do ostatniej nuty. Potem zaś kazał sobie podać ołówek i spisał fantazyę na kartce papieru.

Najwięcej interesujące były wspomnienia, dotyczące się stosunku Elpis Meleny do Garibaldiego. Na poparcie swych słów staruszka rada pokazywała stopy listów, pisanych ręką bohatera włoskiego. Studya jej o Garibaldim stanowią bardzo cenne dokumenty, oparte przeważnie na faktach osobiście widzianych i sprawdzonych.

## Notatki literacko-artystyczne.

**Z teatru.** Do sobotniego przedstawienia „Paryżanki“, która powtórzoną będzie z udziałem pani Gabryeli Zapolskiej, zostanie dodany jeszcze bardzo zajmujący jednoaktowy obraz sceniczny Józefa Maskoffa p. t.: „W Dąbrowie górniczej“, napisany z wielkim talentem na tle kopalnianych stosunków w Królestwie Polskim. Autor będzie obecnym na przedstawieniu swej nowości.

„Głos wiedeński“, dwutygodnik polski, począł wychodzić w Wiedniu pod redakcją p. Franciszka Zdarskiego.

**Edmund Rostand**, o którego chorobie donosiliśmy przed kilku dniami, ma się podobno o wiele gorzej, niż na razie przypuszczano. Głośny autor „Cyryla de Bergerac“ uległ podobno zupełnemu obłąkaniu i podlega szczególnym złudzeniom zmysłów; często bardzo naprzykład wchodzi w ubrania do próżnej beczki i jest przekonany, iż znajduje się w kąpielu.

**Repertuar teatru hr. Skarbka** pod dyrekcją Ludwika Hellera.

Dziś, w czwartek po raz pierwszy „Paryżanka“, komedia w 3 aktach Henryka Becqua. Gościnnie występ p. Gabryeli Zapolskiej.

W piątek, z powodu przygotowania premiiery: „Koziołki“, przedstawienia nie będzie.

W sobotę o godzinie pół do 8 wieczorem „W Dąbrowie górniczej“, obraz sceniczny w 1 akcie Józefa Maskoffa. Główne role odegrają pp.: Chmieliński, Wostrowski, Antoniewski i Czaplinska i po raz drugi „Paryżanka“, komedia w 3 aktach, Henryka Becqua. Ostatni występ p. Gabryeli Zapolskiej.

W niedzielę o godzinie pół do 4 po południu „Woźnica Henszel“, sztuka w 5 aktach, Gerharda Hauptmanna.

W niedzielę o godzinie pół do 8 wieczorem „Złoty cielec“, komedia w 1 akcie, Stanisława Dobrzańskiego i „Kontrolor wagonów sympialnych“, krotoczwila w 3 aktach, A. Bissona.

W poniedziałek po raz pierwszy „Koziołki“, krotoczwila w 3 aktach, Pawła Hirschbergera i Curta Kratza, tłumaczył Adolf Kiezman.

Następną nowością będzie głośna sztuka w 5 aktach ze śpiewami i tańcami (osnuta na tle stosunków żydowskich) przez Gabryelę Zapolską p. t. „Jojne Firuńkes“, z p. Nowackim w roli tytułowej.

## Z KRAKOWA.

Wracając, po kongresie prasy, rzemieślniczym dyszlem z Wiecznego Miasta, owej wspaniałej syntezy świata starożytnego i świata nowożytnego, pełen promiennych i niezatartych wspomnień, zatrzymałem się po drodze w naszym Krakowie, gdzie szczęśliwie trafiłem na szóste czy siódme przedstawienie nagrodzonej sztuki Lucyana Rydla p. n. „Zaczarowane koło“. Skorzystałem też ze sposobności, aby poznać dzieło młodego i tak utalentowanego poety. Odpowiedni nastrój, wywołany podróżą włoską, przyczynił się jeszcze bardziej do spotęgowania wrażenia; po pięknej rzeczywistości nastąpiła piękna poetyczna fantazyja. Sztuka Rydla już przed ukazaniem się na scenie wywołała silne i ogólne zajęcie; cały przebieg konkursu Paderewskiego, oraz sympatyczna osobistość autora, ulubionego dziecka Krakowa, wystarczyły, aby usprawiedliwić to zainteresowanie. Powodzenie sztuki na pierwszym przedstawieniu potwierdziło w zupełności wyrok sądu warszawskiego. Prasa przyjęła dzieło Rydla nader życzliwie i z wielkim uznaniem; sądzę, że najwłaściwszy ton i najodpowiedniejszą miarę uchwycił recenzent *Czasu*.

Publiczność przez siedm wieczorów tłumnie uczęszczała do teatru i dopiero przyjął operetki lwowski przedurwał w pełnym sukcesie przedstawienia „Zaczarowanego koła“. Nie zamierzam tu dłużej omawiać utworu p. Rydla, o którym zresztą obszernie i wyczerpująco już pisano, chciałbym tylko w krótkości zanotować kilka osobistych wrażeń. Krytyka zaznaczyła dokładnie wszystkie zalety i usterki sztuki: nadzwyczajną piękność i mistrzowską prawie formę i trafny choć nie całkiem wolny od różnych reminiscencyj pomysł, i wybitną charakterystykę postaci, zwłaszcza tych, które wzięte są ze świata ludowego, i pewną jeszcze niedostateczność opanowania zupełnego technicznych środków scenicznych i wreszcie pierwszorzędnym światnym talentem poetycznym, jaki bije z każdej sceny, z każdego niemal wiersza dramatu. Jednym słowem sztuka p. Rydla stała się w Krakowie doniosłym wypadkiem artystycznym, a dla sceny krakowskiej pełną chwałę kartą jej dzieł.

Jak wiadomo, p. Rydel oparł swoje dzieło na trzech motywach, zaczerpniętych ze świata fantastycznego, szlacheckiego i ludowego. Można by wprawdzie powiedzieć, że te trzy rozwijające się akty, nie dosyć może organicznie ze sobą zostały związane, ale sam autor, nazywając swój utwór baśnią, wytrącił nam broń z ręki, bo przecież w tego rodzaju utworze trudno szukać owej bezwzględnej logiki faktów, która jest konieczną w dramacie; tutaj króluje fantazyja poetyczna, a wszechwładnemu czarowi tej urzędowej pani nikt chyba oprzeć się nie zdoła. Z trzech światów, jaki przedstawił nam autor, najlepiej udał mu się świat ludowy i jego postacie.

Na scenie polskiej nie widziano jeszcze tak żywych, tak prawdziwych, tak doskonałych figur ludowych jak młynarka, jej kochanek i stary drwal. Są to kreacje wspaniałe; i już tutaj muszę podnieść mistrzowski sposób, w jaki zostały utworzone przez panią Siemiaszkową, p. Romana i p. Solskiego. Jest to *trio* nadzwyczajne; zwłaszcza p. Siemiaszkowa, której talent jaśnieje obecnie w całym blasku, grała scenę obłąkania jak wielka artystka. Wracając do sztuki, zaznaczyć należy, że dwa pierwsze akty tworzą ekspozycję dwóch równoległe biegnących akcyj, które łączą się w naciągnięty nieco sposób dopiero w aktach następnych. Akty trzeci i czwarty najlepsze i w istocie świetne zawierają cały szereg wysoce tragicznych scen, dających dopiero wyobrażenie o dramatycznym talentie autora. W nich rozgrywa się ów dramat ludowy, który swoją siłą, prawdą i oryginalnością stanowi perłę całego utworu. W akcie piątym następuje, że tak powiem, likwidacja sytuacji. Na winnych spada kara za pośrednictwem dyabła, szlachcica Boruty. Młynarka za występłą miłość i zbrodnię dokonaną wraz ze swoim kochankiem na małżonku, popada w szaleństwo, towarzyszy jej, dręczony wyrzutami sumienia, opuszcza ją i topi się, wojewoda, ów typ z XVIII. wieku możnego pana i warchoły, zostawszy hetmanem po trupie swego kuzyna, płaci umówioną z dyablem

cenę, oddając mu swą duszę. Pojęcia o honorze, jakie autor wkłada w usta wojewodzie, stały się przedmiotem gorącej dyskusji; broniono i krytykowano zacięcie Rydla, posiadając go nawet o niemoralną tendencję; ja osobiście należę do tych, co właśnie w tem pojęciu honoru przez autora widzą bardzo charakterystyczny i trafny rys ówczesnej epoki upadku i owego zepsutego świata, do którego wojewoda należy, ale równocześnie wyznać muszę, że samo zakończenie, polegające na porwaniu przez dyabła duszy wojewody, razi mnie nieco jako w istocie zbyt naiwne i dziecinne a przypominające „Pana Twardowskiego“.

Czy i jaka istnieje tendencja utworu? Jaka jest przewodnia myśl autora?

Odpowiedź na te pytania zwraca nas ku jednej z głównych i najpiękniejszych postaci sztuki, do Maciusia. Jest to prosty pastuszek reprezentujący poezję i jej niezwykłą potęgę. Maciusz zbrojny w pieśń, opiera się zwycięsko wszelkim czarcim pokusom, którym ulegają inni zaczawszy od wojewody. On jeden z pieśnią na ustach przechodzi czysty, nieskalany, szczęśliwy. Jest to śliczna postać, szkoda tylko, że nieco chwiejna w rysunku, pozbawiona siły i energii czynu; w akcie IV znika zupełnie, żałować też trzeba, że autor nie dosyć wykorzystał swego pomysłu, pozwalając Maciusiowi wpłynąć w jakikolwiek sposób na przebieg wypadków, co by daleko jaśniej i zrozumiałej uwidoczniło przewodnią i zasadniczą myśl dzieła, które wprawdzie nie jest scenicznym arcydziełem, ale które zawsze pozostanie w skarbcu polskiej poezji.

Przedstawienie, prócz małych chyba usterek, wypadło doskonale. Wspominałem już o niektórych najcelniejszych wykonawcach, ale i inni zasługują na pochwałę i uznanie, a w ich rzędzie na czele gość lwowski p. Nowacki, którego dyrekcyja teatru krakowskiego pozyskała specjalnie do sztuki Rydla. Tryumf p. Nowackiego był w Krakowie zupełny i zasłużony; poznano w nim aktora inteligentnego i zdolnego. Postać Maciusia odtworzył właśnie jak należało; w sposób bardzo prosty a bardzo artystyczny. Jest to rola, którą nadzwyczaj łatwo można popsuć, wpadając w manierę. Artysta lwowski szczęśliwie umiał ten szkodliwy ominiąć. Pani Bednarzewska (wojewódzianka), robiąca coraz większe postępy, podobna była zupełnie do jakiejś czarującej aparycji z obrazu Watteau; mówiła także bardzo ładnie tryolety drugiego aktu. P. Kotarbiński, (wojewoda) był ambitnym magnatem w każdym calu i jak zawsze deklamował wspaniale. Borutę grał p. W. Grzyn, którego indywidualność artystyczna coraz bardziej wybija się na pierwszy plan. Miał on na sobie kostium według rysunku Włodzimierza Tetmajera, maskę zaś podług pomysłu Wyspiańskiego.

Cóż więc dziwnego, że wyglądał jak przepyszny żywy obraz, a grał zupełnie poprawnie i ze zrozumieniem roli. Brakowało mu tylko nieco werwy i buty. Z małutkiej epizodycznej roli organisty zrobił p. Kamiński cenną sylwetkę sceniczną. Panu Przybyłowiczowi udał się nadzwyczajnie drugi dyabeł, trzymany w tonie więcej jowialnym i komiecznym. P. Siemaszko, jako starzec, przedstawiający ducha leśnego, miał trudne zadanie, z którego nie całkiem pomyślnie się wywiązał; trzeba jednak przyznać, że to rola, nie leżąca w zakresie ról tego utalentowanego artysty.

Zewnętrzna strona przedstawienia przepychem i dobrym smakiem dekoracji i strojów przypominała najlepsze zagraniczne sceny. — Wymienić jeszcze potrzeba trzy cudne zjawiska topielic: panny Pomian, Jeremi i Podgórska. Wogóle p. Pawlikowski świetnie kończy sześciolatecie swoich rządów w teatrze krakowskim, ale o tem, jakoteż o życiu i ruchu artystycznym krakowskim w drugiej części.

(Dokończenie nastąpi).

Kazimierz Skrzyński.

## Z Izby sądowej.

Lwów, 4 maja.

(Bankructwo).

W toczącym się od wczoraj procesie przeciw spółnikom firmy bankierskiej Goldstern i Loewenherz, zasiadają na ławie przysięgłych pp.: Müller budowniczy, Zielonka współpracownik *Gazety Lwowskiej*, Pokorny urzędnik Banku austro-węgierskiego, Wilimowski dyrektor Banku rolniczego, Bał sekretarz Tow. ofic. pryw., Völker złotnik, Niziniecki współwłaściciel domu dla ziemian, Skibniewski właściciel dóbr ziemskich, Lebnstein urzędnik krak. Zakładu ziemskiego w likwidacji, Gołębiowski urzędnik gal. Kasy oszczędności, Andrejczyn litograf, Mann rękawicznik i zastępcy pp. Dolincki budowniczy i Poznański urzędnik zakładu Ossolińskich.

Wczoraj po południu w dalszym ciągu trwało przesłuchanie oskarżonego Loewenherza, który szczegółowo odpowiadał na zarzuty w akcie oskarżenia zawarte.

Dzisiaj, w czwartek przesłuchał trybunał w dalszym ciągu oskarżonego Loewenherza w

sprawach rozmaitych operacji firmy przed czasem zaszłej katastrofy, dalej co do usiłowań osk. Loewenherza, ażeby katastrofę odwrócić, wreszcie co do czynności bankowych firmy, kiedy upadek stał się już nieunikniony.

Przesłuchiwanie oskarżonego miało między innymi głównie na celu zbadanie, czy część funduszw przepadłych nie została zatajoną na szkodę wierzycieli.

Następnie odczytano wiele aktów, odnoszących się do tych spraw, poczem rozprawę odroczone do godz. 3 po południu.

Kraków, 4 maja.

(Telefonem).

Proces ks. Stojalowskiego przeciw dr. Zygmuntowi Markowi i Naftalemu Telzowi, oskarżonym o obrazę czoł z powodu napisania i wydrukowania w *Naprzodzie* artykułu p. t. „Ks. Stojalowski agentem żandarmów rossyjskich“, rozpoczął się dzisiaj rano w Krakowie. Przewodniczy radca Kątyński, ks. Stojalowski obecny na rozprawie; zastępuje go adwokat dr. Dobija; dr. Z. Marka broni dr. Regier z Przemysła. Przewodniczący zapytuje, czy strony pogodzą się? Ks. Stojalowski nie byłby od tego, gdyby dr. Marek złożył deklarację, że coła wspomniana w inkryminowanym artykule zarzut. Dr. Marek odmawia. Świadek dr. Ostaszewski-Barański z powodu choroby przybył z Lwowa nie może, a nadto Izba radna nie dopuszcza przesłuchania JE. ks. Adama Sapiehy. Ks. Stojalowski odstępuje od oskarżenia Naftalego Telza. Przesłuchiwany dr. Marek twierdzi, że zarzuty podniesione w *Dzienniku Polskim* pochodzą z bardzo poważnego źródła i że przeprowadzi dowód prawdy na „meskalofilstwo“ ks. Stojalowskiego.

Rozprawa toczy się dalej.

## Głosy publiczne.

### Podziękowania.

Otrzymujemy następujące pisma:

Założyciele i występującej przewodniczącej Koła mieszanego Towarzystwa Szkoły ludowej, pani Józefie Jaroszyńskiej, za jej gorliwą pracę i niewyczerpaną dbałość o dobro sprawy, niniejszem składamy serdeczną podziękę.

Następuje 85 podpisów członków Koła mieszanego.

Drugie pismo opiewa:

Imieniem polskiej młodzieży rzemieślniczej, grupującej się w Towarzystwie Szkoły ludowej, składamy za cenę Polce, pani Józefie Jaroszyńskiej, za gorliwą pracę około rozwoju Towarzystwa najserdeczniejszą podziękę.

Podpisów 8.

## GOSPODARSTWO I HANDEL

**W Ministerstwie skarbu**, pod przewodnictwem P. Ministra dr. Kaizla, odbyła się onegdaj — jak nam telegrafują z Wiednia — narada w sprawie wypracowanego przez Ministerstwo skarbu projektu nowego regulatywu dla Towarzystw akcyjnych. W obradach konferencyj wzięli udział prócz referentów Ministerstwa skarbu, także reprezentanci innych Ministerstw. Chodzi o przedyskutowanie nowego projektu, poczynienie w nim pewnych potrzebnych zmian i uzupełnień. Dyskusya nastąpiła naprzód o tyle, że jest nadzieja ukończenia jej już na następnym posiedzeniu. W ten sposób przyjdzie do skutku ta przewidywana reforma przepisów akcyjnych.

**Z krakowskiego Towarzystwa rolniczego.** Posiedzenie komitetu c. k. krakowskiego Towarzystwa rolniczego odbyło się 1 b. m., pod przewodnictwem prezesa hr. Andrzeja Potockiego, w obecności komisarsza rządowego, rady Dworu p. Władysława Struszkiewiczza. Po załatwieniu spraw bieżących i uchwaleniu rozpisania konkursu na stypendy, przeznaczone dla specjalnego wykształcenia w rachunkowości gospodarze, uzasadniał radca Dworu p. Struszkiewicz w dłuższym wywodzie potrzebę obesłania wystawy paryskiej czerwonym bydłem polskiem. Po wyczerpującej dyskusji, postanowiono przeprowadzić rokowania wstępne z Towarzystwem hodowców czerwonego bydła. Następnie uchwalono zawiadomić Towarzystwa rolnicze okręgowe, że Ministerstwo rolnictwa udzieliło bezpłatnie komitetowi aparatu do wyrobu wina owocowego, a w końcu przyjęło do wiadomości, że kurs rybacki pod kierunkiem dr. Zygmunta Fiszerza urządził komitet w porozumieniu z miejscowem Towarzystwem rybackim, a kurs mleczarski pod kierunkiem p. Jana Biedronia wspólnie z galicyjskiem Towarzystwem gospodarskim we Lwowie.

Wiedeń, 4 maja. Spirytus 17-20 do 17-40. Tendencja — Nafta galicyjska 111-10 Cukier surowy 14-80 — 14-85.

**Wiedeń, 4 maja.** Targ zbożowy  
Pszenica na wiosnę 9 06 do 9 08, na maj, czerwiec 8 82 do 8 84, na jesień 8 41 do 8 42, żyto na wiosnę 7 91 do 7 93, na maj, czerw. 7 66 do 7 68, na jesień 7 07 do 7 09, kukurudza na maj-czerwiec 4 73 do 4 74, na lipiec-sierpień 4 87 do 4 88, owies na wiosnę 6 03 do 6 05, na maj, czerw. 6 02 do 6 04, na jesień 5 76 do 5 78, rzepak na sierpień-wrzesień 12 30 do 12 40, olej rzepakowy na maj 30 50 do 31 50.  
Tendencja: słaba. — Pogoda: pochmurno.

**Budapeszt, 4 maja.** Targ zbożowy.  
Pszenica na maj 8 79 do 8 80, na październik 8 32 do 8 33, żyto na maj 7 05 7 15 na październik 6 80 do 6 81, kukurudza na maj 4 45 do 4 46 na czerwiec 4 52 do 4 53, na lipiec 4 59 do 4 60, owies na maj 5 70 do 5 72, na październik 5 60 do 5 62 rzepak na sierpień 12 20 do 12 30.

Oferty na pszenicę: słabe.  
Chęć kupna: ograniczona. Pogoda: pochmurno.

**Berlin, 4 maja.** Zamknięcie giełdy wieczornej: Banknoty austr. 169 65. Spirytus 40 30.

**Frankfurt, 4 maja.** (Giełda wieczorna): Austr. Kredyty 224 10, koleje państwowe 154 50, Alpin 242 20. Disconto 199 30 Laura Huette 253 10.

**Paryż, 4 maja.** Zamknięcie giełdy wieczornej: Trzyprocentowa renta 102 15. Mąka 43 10.

**Giełda towarowa.** Cukier surowy loco Aussig 14 60 do 14 65, loco Olomunie 13 65 do 13 75, loco Berno-Wiedeń 13 65 do 13 75 za czewiec loco Aussig 14 65 do 14 70, cukier w kostkach primi 37 37 1/2 do 37 50, sekunda 37 12 1/2 do 37 25. Spirytus kotyngentowany loco Wiedeń 17 20 do 17 40 Nafta kaukazka transito Tryest 4 50 do 4 75 galicyjska przełoczysta 19 40 do 19 90.

## Targ zbożowy.

**Lwów, 4go maja.** Pszenica gotowa 8 30 do 8 50, pszenica gotowa nowa 8 30 do 8 50, żyto gotowe 6 50 do 6 70, żyto gotowe na termin 6 50 do 6 70, owies obrotowy gotowy 6 25 do 6 50, owies nowy lub na termin 6 25 do 6 50, jęczmień pastewny 5 50 do 6 —, jęczmień brow. wyka 4 80 do 5 30, nasienie lniane — do —, nasienie konopne — do —, bób — do —, bobik 5 — do 5 25, hreczka 6 75 do 7 25, konieczna czerwona galicyjska 45 — do 55 —, biała 30 — do 50 —, tymotka 17 — do 20 —, szwedzka 40 — do 55 —, kukurudza stara 5 20 do 5 35, nowa 5 20 do 5 35, chmiel stary — do —, nowy za 56 kilo — do —, rzepak 10 — do 10 50, groch pastewny 5 70 do 6 —, hreczka stara 5 — do 5 25.

Spiritus paritas Tarnopol gotowy 15 — do 15 25, na termin 15 75 do 16 —, waranty — do —.

## OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan wyjechał wczoraj w południe wraz z Najd. Arcyksięciem Franciszkiem Ferdynandem z Budapesztu do Gödöllö.

P. Prezydent Ministrów hr. Thun wyjeżdża w przyszłym tygodniu z Wiednia do Budapesztu.

P. Minister skarbu dr. Kaizl wyjechał wczoraj do Pragi, gdzie zabawi do soboty. Dzienniki przypuszczają, że dr. Kaizl porozumie się w Pradze z klubem młodoczeskim w sprawie przyjęcia przezeń zapowiadanej ustawy językowej, która ma być na podstawie §. 14 rzekomo jeszcze w tym miesiącu wydana.

Klub młodoczeski zwołał na dzisiaj wszystkich swoich członków na posiedzenie. Na zaproszeniach zaznaczono, że idzie o ważny przedmiot, co do którego potrzebem będzie imienne głosowanie.

Grazer Volksblatt zaprzecza wiadomości, jakoby ks. Alfred Liechtenstein złożył mandat do sejmu styryjskiego.

W Innsbrucku rozpoczęły się wczoraj dalsze rokowania pomiędzy Niemcami a włoskimi mężami zaufania w sprawie autonomii włoskiego Tyrolu.

W sejmie dolno - austriackim pos. Weisskirehner wniósł nagły wniosek, aby komisya gminna zbadała bliżej znane rozstrzygnięcie Trybunału administracyjnego w sprawie subwencyj gmin na budowę kościołów i aby zdała w ośmiu dniach sprawę, celem zawarcia praw autonomii miejskiej. Wniosek po gwałtownej dyskusji przyjęto.

Według dzienników, Ministerstwo oświaty zezwoliło jużistryjskiemu Wydziałowi krajowemu na utworzenie projektowanego włoskiego realnego gimnazjum w Pizino i udzieliło

temu zakładowi prawa publiczności. Sejm zajmie się na najbliższych posiedzeniach sprawą pokrycia kosztów tego zakładu.

N. Fr. Presse donosi, że wkrótce rozpoczną się w Budapeszcie ponowne rokowania między obu Rządami w sprawie przedłużenia ugody. Według tegoż dziennika, Węgry zgadzają się na przedłużenie ugody tylko do r. 1903 względnie 1904, podczas gdy Rząd austriacki obstaje przy tem, by czas trwania ugody oznaczono po r. 1907, nawet w takim wypadku, gdyby ugoda nie doszła do skutku w drodze parlamentarnej.

Praska Politik wyraża zdanie, że ugoda austro-węgierska dojdzie obecnie do skutku. Najpierw wymienione będą noty pisemne, następnie odbywać się będą konferencje. Jeżeli rząd węgierski nie będzie obstawał przy zdaniu dłuższego trwania przywilejów banku (t. zw. formuła Szella), to uważać to należy za ustępstwo dla Austrii, tem bardziej, że rząd węgierski dotąd gorąco za sprawą tą występował.

N. W. Abendblatt dowiaduje się, że ze strony austro-węgierskiej marynarki wojennej będzie wydelegowany jako fachowy doradca na konferencję dla rozbrojenia w Hadze, kapitan korwety hr. Sołtyk. Ma on mianowicie jako rzeczoznawca wyrazić swoją opinię o sposobie obrony prywatnej własności w razie wojny morskiej i o rozszerzeniu konwencji genewskiej na marynarkę.

Kapitan korwety hr. Sołtyk jest potomkiem znanego rodu polskiego. Urodził się w Krakowie. Ojciec jego, hr. Henryk Sołtyk, zmarł przed kilkunasty laty, — matka, hrabina Florencya, z pochodzenia Amerykanka, mieszka obecnie w Paryżu. Syn oddany w młodych latach do szkoły marynarki w Poli, dał się wnet poznać jako uzdolniony marynarz i w stosunkowo krótkim czasie otrzymał rangę kapitana korwety. Obecnie liczy trzydzieście kilka lat.

Jako doradca wojskowy przeznaczony został na konferencję w Hadze, według doniesienia z Budapesztu, szef generalnego sztabu III. dywizji piechoty, podpułkownik Khuepach.

Pruskie ministerstwo stanu wydało niedawno — o czem donosiliśmy w swoim czasie — okólnik do urzędników, w którym im przypomina ich obowiązki wobec rządu, a mianowicie przestrzega przed krytyką i zbyt śmiałym występowaniem, co tylko rozluźnia karność i obniża powagę przełożonej władzy. Nordd. Allg. Ztg. w oficjalnym komunikacie jeszcze raz ponawia tę sprawę i zapewnia, że jeżeli urzędnicy nie zastosują się ściśle do danych im poleceń, rząd nie zawaha się w wyborze środków ku umocnieniu swej powagi.

Nordd. Allg. Ztg. donosi, że cesarz Wilhelm nadał naczelnikowi niemieckiego urzędu pocztowego Podbielskiemu order koronny pierwszej klasy z powodu doprowadzenia do skutku układów w sprawie połączenia kablem Niemiec ze Stanami Zjednoczonymi Ameryki północnej.

Berl. N. Nachrichten piszą znowu o sprawie wewnętrznej kolonizacji w Prusiech, podając bliższe szczegóły o zamiarach rządu pruskiego co do popierania kolonizacji drobnych i średnich wieśniaków. Rząd zamysła przeznaczyć odpowiednie środki, a organa państwowe mają się starać o to, iżby takie przedsięwzięcia kolonizacyjne tworzyły stałe i kwitujące osady. Organ półrządowy wyraża nadzieję, że jeszcze w bieżącej sesji sejm pruski będzie mógł udzielić rządowi potrzebnego pełnomocnictwa. Z tego powodu Kuryer Poznański zapytuje: „Czy jeszcze nie wystarcza fundusz 200 milionowy na kolonizację? Nowe zamiary, ogłoszone przez półrządowy organ pruskiego ministerstwa skarbu, mają znowu charakter przepisu antipolskiego, który ma stanowić niejako uzupełnienie ustawy o komisji kolonizacyjnej.“

Z Petersburga donoszą, iż dnia 10 b. m. odbędzie się na polu Marsowem przed carem Mikołajem wielka wiosenna rewia, w której wezmą udział wojska gwardyi, dalej wojska wszelkiej broni, stojące zalogą w Petersburgu i okolicy, oraz wychowawcy szkół wojskowych. Ogółem wyruszy na plac rewii 50 batalionów piechoty, 37 szwadronów kawalerii, 14 sotni kozackich, 3 bataliony artylerii i 162 dział. Naczelną komendę sprawować będzie w. książę Włodzimierz.

Senat finlandzki w Helsingforsie uchwalił wystąpić w sejmie z wnioskiem asygnowania corocznie, w ciągu 10 lat (poczynając od r. 1900), 3.000 marek na nauczanie urzędników języka rosyjskiego.

Niektóre dzienniki, a w szczególności Oesterr. Volks-Ztg. doniosły, że książę Ferdynand bułgarski wytoczył ojcę swojej zmarłej małżonki, ks. Robertowi Parmeńskiemu, proces z powodu, że książę nie chce nadal wypłacać interezy przyrzeczonych procentów od kwoty posagowej. Ks. Parmy twierdzi, iż zwolnionym się czuje od tego zobowiązania wobec faktu, że książę bułgarski syna swego, Borysa, wychowuje w religii prawosławnej. Skarga miała być wniesiona równocześnie w sądach: bułgarskich, francuskich i włoskich. Otóż Agencya bakkańska została upoważniona do oświadczenia, że wiadomość ta jest prostym wymysłem.

Manifestacje episkopatu amerykańskiego, z powodu breve Leona XIII. o „amerykanizmie“, mnożą się. I tak najświęszy Osservatore Romano, ogłasza adres dziesięciu biskupów prowincyi Nowo-Orleańskiej, w którym dostojnicy amerykańskiego Kościoła oświadczają się z uległością dla Stolicy Apostolskiej i zaznaczają swą zgodę z sądem Leona XIII. o „amerykanizmie“.

Król Leopold belgijski wyjeżdża na kilka miesięcy do Ameryki Północnej i odwiedzi Mac Kinleya.

Królowa Wiktorya wyjechała onegdaj z Nicei do Anglii.

## TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

**Wiedeń, 4 maja.** Poseł perski Neriman Khan w Wiedniu stwierdza w dziennikach tujejszych, na podstawie depeszy, otrzymanej od wielkiego wezyra, że wiadomość o nabyciu zatoki perskiej przez Rosyję jest zupełnie zmyślona.

**Grac, 4 maja.** Robotnicy, pracujący w cegelnicy w Waltendorf, zapowiedzieli strejk, a nawet 600 z nich już rozpoczęło bezrobocie. Domagają się oni 11 godzinnego dnia pracy. Spokój nie został zakłócony.

**Berno mor., 4 maja.** Wczoraj przed południem zebrało się przed fabryką akcyjnego Towarzystwa dla przemysłu wełnianego około tysiąc robotników, którzy przybrali groźną postawę i zaczęli obrzucać policjantów kamieniami, tak, że musiano zarekwirować oddział kawalerii. Ostatecznie jednak wojsko nie potrzebowało interweniować, bo tymczasem policya sama rozprószyła tłum. Konnica wróciła tedy znowu do koszar.

**Berno, 4 maja.** Komitet dla zorganizowania strejku robotników, pracujących w fabrykach sukna, uchwalił, że w razie, gdyby w ciągu obecnego tygodnia nie nastąpiło porozumienie co do dziesięciogodzinnej pracy dziennej, ma być zwołane w przyszły poniedziałek zgromadzenie ludowe pod gołem niebem, na którym obok domagania się skrócenia czasu pracy, postawione zostanie także żądanie o podwyższenie płacy, mianowicie robotnikom w przedziałniach.

Komitet zwrócił się także do robotników w Liberecu, Bielsku i Karniowie (Jägerndorf), wzywając ich, aby wystąpili z takimi samymi żądaniami.

**Berno morawskie, 4 maja.** W fabryce Szakki stawiło się wczoraj około 90 robotników do pracy. Przed południem jednakże zjawili się kilkudziesięciu strejkujących, którzy groźbami starali się powstrzymać tamtych od pracy. Pomimo interwenyji właścicieli fabryki, pracy istotnie zaniechano.

**Berno mor., 4 maja.** Liczba fabryk, których robotnicy przystąpili do strejku, pomnożyła się dzisiaj o trzy. Robotnicy jednej z nich oświadczyli, że idąc dziś rano do roboty, zostali obskoczeni przez strejkujących, którzy im odgrązali się, jeżeli nie zaprzestaną roboty. Oni więc proszą, aby ich zwolniono z pracy. Fabrykanci uczynili zadość temu żądaniu.

**Praga, 4 maja.** P. Minister skarbu dr. Kaizl przybył dziś rano z małżonką do Pragi.

**Praga, 4 maja.** Dziś odbyło się żałobne nabożeństwo za duszę s. p. hr. Hohenwarta, urządzone przez feudalną wielką własność czeską.

**Praga, 4 maja.** Na podstawie Najwyższego postanowienia, datowanego z dnia 17 kwietnia, zostało zaprowadzone nowe starostwo w Nachodzie, które rozpoczyna swoją działalność z dniem 30 października b. r.

**Wojkowiec (w Czechach), 4 maja.** Przy budowie linii kolejowej w okolicy Huncina (Hohenstein), panuje zupełny spokój. Robota wszędzie w pełnym toku.

**Złoty Jenikow (Gold Jenikau) w Czechach, 4 maja.** W skutek tego, że rozeszła się pogłoska jakoby tutejszy rzemieślnik rytualny należał do morderstwa w Polnie, powstało wielkie wzburzenie przeciw żydom, tak, że władze musiały zarządzić środki ostrożności. Dotychczas spokój nie został zakłócony.

**Hohenstein, 4 maja.** Władze wydały około stu robotników włoskich, którzy zawinili w onegdajszych zaburzeniach i zarządziły potrzebne środki, aby wydaleni natychmiast wyjechali. Dalszych zaburzeń nie było.

**Polá, 4 maja.** Wczoraj odbyło się uroczyste spuszczenie na morze torpedowego krążownika „Aspern“ przy udziale wszystkich bawiących tu admirałów, sztabowych i wyższych oficerów, przedstawicieli władz cywilnych i licznych zaproszonych gości. Aktu chrztu dokonał admirał portowy Klinker, który w przemówieniu swem wspomniał o chlubnej bitwie pod Aspern i życzył nowemu okrętowi, aby rozniósł po całym świecie sławę wojenną Austro-Węgier. Wieczorem odbył się u admirała portowego uroczysty bankiet.

**Budapeszt, 4 maja.** W dalszym ciągu rozprawy nad ustawą o wprowadzeniu sądów wyborczych sejm odrzucił wczoraj wszelkie proponowane poprawki i zmiany, a znaczną większością głosów przyjął paragraf, skierowany przeciw temu, aby duchowni wywierali z ambon wpływ na wybory. Przeciw temu paragrafowi głosowali zwolennicy Ugrona i partya niezawisłych.

**Budapeszt, 4 maja.** Na dzisiejszym posiedzeniu sejmu węgierskiego minister skarbu wniósł projekt ustawy o podatku giełdowym.

**Strasburg, 4 maja.** Przybyli tu niemieccy cesarstwo. Na dworcu powitali ich naczelnicy władz miejscowych. Miasto jest oświetlone udekorowane.

**Rzym, 4 maja.** Książę Abruzjów rozpoczął wczoraj podróż do bieguna północnego.

**Bukareszt, 4 maja.** Wczoraj zebrali się obydwie Izby. Nowy prezes gabinetu, ks. Cantacuzene, odczytał dekret królewski, rozwiązujący parlament, oraz dekret, wyznaczający wybory do Izby deputowanych na 8. 9 i 10 czerwca, a wybory do senatu na 13, 14 i 15 czerwca.

**Bruksela, 4 maja.** W trzech okręgach górniczych Hennegau położenie nieco się poprawiło; pewna liczba robotników podjęła na nowo robotę. W okręgu Mons powróciło do pracy około 1800 górników, a w okręgu Charleroi około 1600 robotników. W tym drugim okręgu bastuje jeszcze ogółem 22.700 robotników.

**Paryż, 4 maja.** Obwiniony o zdradę były agent policji bezpieczeństwa Decrion i jego współnicy zostali postawieni w stan oskarżenia.

**Paryż, 4 maja.** Echo de Paris podaje wiadomość, otrzymaną od ministra sprawiedliwości Lebreta, że referent Balot Beaupré przedłoży swe sprawozdanie dnia 15 b. m. i że rozstrzygnięcie trybunału kasacyjnego nastąpi z pewnością w sobotę, 20 b. m.

**Madryt, 4 maja.** Sąd wojenny wypuścił wczoraj na wolność aresztowanego onegdaj w teatrze weterynarza wojskowego, Chana, u którego znaleziono rozmaite mordercze narzędzia.

**Madryt, 4 maja.** Dziennik urzędowy ogłasza w dosłownem brzmieniu podpisany wczoraj w Paryżu traktat pokojowy, zawarty między Hiszpanią i Stanami Zjednoczonymi Ameryki północnej.

**Konstantynopol, 4 maja.** Ormiańskokatolicki patriarchy, Azarian, zmarł tutaj.

**Rio de Janeiro, 4 maja.** Wczoraj otwarty został kongres Stanów brazylijskich.

## Telegrafowany kurs wiedeński.

**Wiedeń, 4-go maja 1899.** Zamknięcie giełdy (Schlusscourse) godz. 2 min. 30. Akcje austr. zakł. kredyt. 359 50, Akcje węg. zakł. kredyt. 386 —, Akcje Anglobanku 153 75, Akcje Unionbanku 318 75, Akcje Banku dla krajów koronnych 245 25, Akcje Bankverein 278 25, Akcje Bodenkredit 481 10, Akcje galicyjskiego Banku hipot. —, Akcje kolei państwowych 362 —, Akcje kolei południowej 56 25, Akcje tramwayowe 479 —, Akcje kolei Elbethal 264 —, Akcje kolei północnej —, Akcje kolei Lwowsko - Czernowieckiej 289 —, Akcje Alpine 244 60, Akcje Rima Muranyi 313 75, Akcje praskiego Towarzystwa żel. 1290 —, Akcje fabryki broni 220 —, Akcje tureckie tytoniowe 134 75, Obligacje węgierskiej indemnizacji 95 80, Renta majowa 101 10, Austriacka renta koronowa 100 35, Węgierska renta koronowa 97 30, 56 l. listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego 95 90, 4 prc. listy Banku krajowego 98 —, 4 i pół prc. listy Banku krajowego 100 50, 4 prc. listy Banku hipotecznego 96 75, 4 i pół prc. listy Banku hipotecznego 100 25, 5 prc. listy Banku hipotecznego 110 20, 4 prc. Obligacje propinacyjne 98 —, 4 prc. galicyjska krajowa pożyczka 97 —, 4 prc. pożyczka miasta Lwowa 94 30, Losy tureckie 66 60, Marki 58 92, Rubel 127 25. Lombardy — —.

Odpowiedzialny redaktor Adam Krechowicki.

Nadesłane.

Wszech nauk lekarskich
Dr. Władysław Borzęcki
ordynuje od godziny 3 do 5 po poł.
ul. Grodzickich 6, I. schody.

Przyjechali do Lwowa
dnia 3 maja 1899.

HOTEL IMPERIAL
PP. S. Jędrzejowicz z Jasionki, M. Plater
i G. Kolnitz z Kurlandu, W. Rozwadowska z Prze-
mysła, S. Zarewicz z Rudenka, A. Gołkowski z Kra-
kowa, J. Kohn z Wrocławia.

Jako dobrą i pewną lokacyę

polecamy
4% Listy hipoteczne koronowe
4 1/2% Listy hipoteczne,
5% Listy hipoteczne premiovane,
4% Listy Towarzystwa kredyt. ziemsk.
4 1/2% Listy Banku krajowego,
4% Listy Banku krajowego,
5% Obligacye komunalne Banku kraj.,
4% Pożyczkę krajową,
4% galic. obligacye propinacyjne,
i wszelkie renty państwowe.
Papiery te sprzedaje i kupuje po naj-
dokładniejszym kursie dziennym
KANTOR WYMIANY
c. k. uprz. galic. akc.
Banku hipotecznego.

Wystawy i Muzea.

Nieustająca Wystawa zjednoczonego
Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych we
Lwowie, przy placu św. Ducha l. 10, pierw-
sze piętro, jest otwarta codziennie od godziny
10 przed południem do godziny 5 popołudniu,
Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct.
w dnie powszednie 30 ct. — Dla członków
wstęp wolny.

Nieustająca wystawa wyrobów prze-
mysłu krajowego otwarta codziennie w domu
niegdyś Biesiadeckich (przy placu Halickim.)
Wstęp wolny w poniedziałek, czwartek i pią-
tek, w inne dnie 10 ct. — Wszystkie przed-
mioty na sprzedaż.

Muzeum przemysłowe miejskie ot-
warte codziennie (z wyjątkiem poniedziałków

od godziny 9 rano do godziny 3 po południu)
w niedzielę i święta od godziny 10 rano do
godziny 1 z południa. — Biblioteka muzealna
otwarta codziennie od godziny 11 przed do
godziny 3 po południu (w niedzielę i święta
od godziny 10 do g. 1). — Wstęp w dnie
powszednie 20 ct., w niedziele wolny.

Muzeum im. Dzieduszyckich przy
ulicy Teatralnej l. 18 otwarte w święta i nie-
dziele od godziny 10 rano do godz. 1 w po-
łudnie — we środy i piątki od godziny 11
przed do godz. 2 po południu. Wstęp wolny.
Przewodnik kosztuje 30 ct.

Muzeum imienia Lubomirskich.
W dnie powszednie otwarte od godziny 9 do
1 z południa, we wtorek i piątek od godziny
3 do 5, a w niedzielę przed południem od
godziny 11 do 1.

Cennik

Lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, d. 4 maja 1899.

I. Akoye za sztukę.

Table with columns for item name, price, and quantity. Includes items like Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk., Banku hip. gal. po 200 zł. a. w., etc.

Table with columns for item name, price, and quantity. Includes items like Gal. funduszu propinac. 4% w. a., Komunalne Banku kr. 4% (2em.), etc.

Table with columns for item name, price, and quantity. Includes items like Dukat cesarski, Napoleond'or, Pół Imperiał, etc.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Table with columns for item name, price, and quantity. Includes items like A. Ogólny dług państwa, Jednolity dług państwa w bankot., etc.

Table with columns for item name, price, and quantity. Includes items like Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr., B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych), etc.

Table with columns for item name, price, and quantity. Includes items like C. Obligacyi kolejowe, Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr., Kol. Cesarza. Elżbiety w złocie wolne, etc.

Table with columns for item name, price, and quantity. Includes items like D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej), Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr., etc.

Table with columns for item name, price, and quantity. Includes items like E. Obligacye indenizacyjne, Krocacyi i Slawonii za 100 zł. 4 pr., Węgier za 100 zł. 4 pr., etc.

Table with columns for item name, price, and quantity. Includes items like F. Inne publiczne pożyczki, Losy regul. Dunaju z r. 1880 za 100 zł. 5 pr., Pożycz. reg. Dunaju z r. 1873 los. 5 pr., etc.

Table with columns for item name, price, and quantity. Includes items like Gal. pożycz. kraj. z r. 1873 za 100 zł 6 pr., " " " " 1891 " " 4 pr., " " " " 1893 " 200 kor. 4 pr., etc.

Table with columns for item name, price, and quantity. Includes items like G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.), Anglo Austr. banku los. w 301.4 1/4 pr., Austr. zakł. kr. ziem. los. w 50 l. 4 pr., etc.

Table with columns for item name, price, and quantity. Includes items like H. Obligacye z prawem pierwszeństwa 100zł. nom., Czesk. kolei półn. za 300 zł. 5 pr., Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr., etc.

Table with columns for item name, price, and quantity. Includes items like I. Losy (za sztukę), Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł., Zakład kred. dla h. i p. 100 zł., Clary 40 zł. mk., etc.

Table with columns for item name, price, and quantity. Includes items like J. Losy (za sztukę), Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł., Zakład kred. dla h. i p. 100 zł., Clary 40 zł. mk., etc.

Table with columns for item name, price, and quantity. Includes items like Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł., Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł., Salma 40 zł. mk., etc.

Table with columns for item name, price, and quantity. Includes items like K. Akoye banków (za sztukę), Banku Anglo-austr. 120 zł., Peszt. banku handl. 500 zł., Zakł. kred. dla handlu i przem., etc.

Table with columns for item name, price, and quantity. Includes items like L. Akoye Przedsiębiorstw transportowych, Buk. kol. lok. akc. pierwsz. 200 zł., Kolei półn. ces. Ferdyn. 1000 zł. mk., etc.

Table with columns for item name, price, and quantity. Includes items like M. Akoye Przedsiębiorstw przemysłowych, Tow. kopalni węgla w Brüx 100 zł., Gal. karpackie naft. tow. 500 kor., etc.

Table with columns for item name, price, and quantity. Includes items like N. WEKSLA, Berlin za 100 marek 5 pr., Londyn za 10 funt. szt. 4 pr., Paryż za 100 fran., etc.

Table with columns for item name, price, and quantity. Includes items like O. WALUTY, Dukat cesarski, Austr. węg. 3 guld. złota moneta, 20-frankówka, etc.

Jako pewną i korzystną lokacyę kapitałów polecamy:
4 i 4 1/2 prc. Listy zast. Banku kraj., 4 1/2 i 5 prc. Oblig. kom. Banku kr.
4 prc. Listy zast. Tow. kredyt. ziemsk. 4 i 4 1/2 prc. Banku hipotecznego.

Sokal i Lilien
Dom bankowy i kantor wymiany
Zlecenia z prowincyi załatwiamy odwrotną
pocztą bez doliczenia prowizyi.

DZIENNIK URZĘDOWY.

Rozmaite obwieszczenia.
L. cz. Z. 55/98 (18) (3194 2-3)
C. k. Sąd powiatowy w Roźniewicach, oddział II, wzywa niniejszem niewiadomego właściciela futra (szpów), pokrytych materyą, stanowiącego corpus delicti w sprawie karnej Z. 55/98, aby w ciągu jednego roku licząc od dnia wydania edyktu wykazał prawo własności do takowego, ileż w przeciwnym razie takowe względnie cena uzyskana przy sprzedaży przypadnie na rzecz Wysokiego Skarbu.
Roźniewice, dnia 1 kwietnia 1899.
L. cz. VII. 202/84 160/IV. (3231 2-3)
Zawiadamia się Izaaka Laxa, Jakóba Weidenfelda i Asszera Eibenschütza, że w sprawie egzekucyjnej Skarbu Państwa przeciw spadkobiercom Józefa Majera i Ity Róży Lax o 1617 zł. ustanowiono dla nich kuratorem adw. dr. Galkiewicza w Nowym Sączu.
C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Nowy Sącz, dnia 22 kwietnia 1899.
L. cz. A. 12/98 7 (3187 3-3)
W dniu 9 listopada 1897 zmarł w Kaszowie bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia Andrzej Suchan syn Stanisława po którym pozostały powołany z ustawy do spadku syn Mikołaj Suchan. Gdy miejsce pobytu tegoż Mikołaja Suchana nie jest wia-

dome, przeto wzywa się go niniejszem edyktem, by się w przeciągu roku od dnia niniejszego zgłosił w tut. sądzie i deklaracyę do spadku po Andrzeju Suchanie wniosł, w przeciwnym bowiem razie pertraktacya spadkowa przeprowadzona będzie tylko z tymi dziedzicami, którzy się do spadku oświadcza i z ustanowionym dla Mikołaja Suchana kuratorem c. k. notaryuszem Gutowskim z Liszek.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Liszek, dnia 26 stycznia 1899.
L. cz. C. 58/99 (1) (3295 3-3)
Przeciw Jędrzejowi Nowotarskiemu z Kluszkowic, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Krościenku przez Michała Firka pozew o zapłatę kwoty 427 zł. a. w. z przyn.
Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 5 maja 1899 godz. 9 rano sala Nr. 1.
Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się pana Marcina Kaczmarczyka z Kluszkowic kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika niezamianuje.
C. k. Sąd powiatowy.
Krościenko, dnia 12 kwietnia 1899.

L. cz. Cw. 21.185/4 (3177)
C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Józefa Rampelta i Feigę Menkes, że w sprawie egzekucyjnej Józefa Kozubowicza przeciw Karolowi Rampeltowi o zapłacenie alimentacyi dla pierwszego kuratorem adwokat dr. Kronhelm, dla drugiej kuratorem adwokat dr. Ringelheim ustanowieni zostali.
C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.
Tarnów, dnia 17 kwietnia 1899.
L. cz. firm. 227 XVII 2/71 (3201)
C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedynczych przy firmie Jan Kwiatkowski, że właściciel tejże firmy Jan Kwiatkowski synowi swemu Janowi Kwiatkowskiemu prokurę do zastępstwa swej firmy udzielił i że tenże takową będzie podpisywał p. pr. Jan Kwiatkowski, Jan Kwiatkowski junior.
C. k. Sąd krajowy jako handlowy Oddział III.
Kraków, dnia 21 kwietnia 1899.
L. cz. IV 278/97 3 (3160 3-3)
Podaje się do wiadomości, że w Żółkwi zmarła dnia 1 kwietnia 1894 Chaja Katz zam. Kipper z Kunina bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.
Ponieważ sądowi niewiadomo, czy i którym osobom prawo dziedziczenia do jej spadku

przysługuje, wzywa się przeto tych wszystkich, którzyby na podstawie jakiegokolwiek bądź tytułu ze swymi prawami wystąpić zamierzali, aby w przeciągu jednego roku od daty ogłoszenia niniejszego edyktu licząc, swe prawa dziedziczenia w podpisanyj sądzie zgłosili i wykazując te prawa oświadczenie przyjęcia spadku wniosli, gdyż inaczej spadek ten, dla którego Dawid Kipper z Fajny kuratorem ustanowionym został, z tymi którzy się do niego oświadcza i prawa swe wykaza w miarę ich praw przyznanych, część zaś spadku nieprzyjęta, lub jeśli by się nikt do spadku nie oświadczył, cały spadek Państwu jako bezdziedziczny przypadnie.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Żółkiew, dnia 27 marca 1899.
L. cz. III. 121/97 1/III (3214 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Dąbrowie w sporze ustnym Wawrzyńca Kupea przeciw Janowi Głodowi o uznanie własności do 1/3 części realności lwh. 11 ks. gr. gm. Suchy grunt mianuje adw. p. dr. Wiktora Szancera z Dąbrowy kuratorem niewiadomego z pobytu pozwanego, który ma go tak długo zastępywać dopóki Jan Głód do sądu się nie zgłosi lub innego zastępcy nie zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Dąbrowa, 8 listopada 1898.

Licytacje.

L. cz. E. 74/99 (6) (3254 3—3)

Na żądanie p. Samsona Kornhausera arendarza ze Skorodnego odbędzie się dnia 31/5 maja 1899 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 w Lutowiskach licytacja realności w h. 159, 4/6 części w h. 150 i 2/4 części lwh. 151 gm. Skorodne objętej wraz z przynależnościami, składającymi się z budynków i narzędzi gospodarczych.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 1111 zł. a. w. przynależności zaś na 79 zł. aw.

Najniższa cena wynosi 800 zł. 63 ct. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 2.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Lutowiska, dnia 8 kwietnia 1899.

L. cz. E. 1396/98 (4) (3272 3—3)

Na żądanie Towarzystwa zalickowego w Kałuszu zastąpionego przez adw. dr. Stankiewicza odbędzie się dnia 25 maja 1899 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7 w Kałuszu licytacja realności lwh. 426 ks. gr. Siwka Ungarsthal składającej się z par. bud. lk. 147 i par. gr. lk. 82—83, 84, 85, 1490/1 1491 wraz z przynależnościami, składającymi się z chaty słomą krytej.

Realność powyższa wystawiona na licytację, jest oceniona na 580 zł. a to nieruchomości na 430 zł. przynależności zaś na 150 zł.

Najniższa cena wynosi 386 zł. 66 ct. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Kałusz, dnia 23 marca 1899.

L. cz. E. 2179/98 (6) (3251 3—3)

Na żądanie Izaaka Greibacha kupca w Samborze odbędzie się dnia 31 maja 1899 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III. licytacja 1/4 części realności wyk. hip. l. 107 ks. gr. gminy katastralnej Sambor dzielnica Lwowska objętej składającej się z parceli budowlanej l. 1639 i parceli gruntowych 571/2 i 572/1.

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona na 430 zł.

Najniższa cena wynosi 287 zł. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Sambor, dnia 25 kwietnia 1899.

L. 3757/99 (3273 3—3)

Ogłoszenie licytacji.

Celem wydzierżawienia przysługującego gminie miasta Kołomyi:

a) prawa propinacji wódczanej wraz z prawem poboru dodatku komunalnego od napojów wysokokowych na cały obręb miasta Kołomyi i lutrownię miejską,

b) prawa propinacji piwnej wraz z komunalnym dodatkiem od piwa, na cały obręb miasta Kołomyi, i lodownią miejską na trzy ewentualnie na lat sześć t. j. na czas od 1 stycznia 1900 do końca grudnia 1902, a względnie do końca grudnia 1905 rozpisuje się niniejszem publiczna licytacja na dzień 30 maja 1899, która odbędzie się w biurze prezydialnem magistratu od godziny 10 rano do 12 w południe, jako cenę wywoławczą ustanawia się czynsz roczny ryczałtowy za wszystkie przedmioty pod a) i b) wyrażone w kwocie 113.800 zł. w. a.

Licytować można albo obydwie te przedmioty razem, lub też każdy z tych dwu przedmiotów osobno, a w pierwszym wypadku nie wymaga się szczegółowo wymierzenia czynszu za każdy z tych przedmiotów ofiarowanego.

Licytować można ustnie, lub też za pomocą ofert pisemnych, w każdym jednak razie winien licytować chęć mający złożyć wadium 10 pre. ceny wywoławczej w gotówce, lub papierach wartościowych, lub też złożyć w książeczkach Kasy oszczędności, i takowe albo do oferty dołączyć, lub też złożyć do rąk Komisji licytacyjnej.

Oferty pisemne należy wnieść do 11 godziny przed południem w dniu licytacyjnym do rąk Komisji licytacyjnej, a publiczne otwarcie tychże, nastąpi zaraz po zamknięciu licytacji ustnej.

Zatwierdzenie wyniku tej licytacji zawisło od uchwały Rady miejskiej pod każdym względem.

Warunki licytacyjne przejrzane być mogą w tutejszym Magistracie w godzinach urzędowych.

Magistrat miasta.

Kołomyja, dnia 26 kwietnia 1899.

Burmistrz: Witosławski.

L. cz. E. 104/98 (15) (3136 2—3)

Na żądanie galic. Banku kredyt. we Lwowie zastąpionego przez adwokata dr. Marynowskiego we Lwowie odbędzie się dnia 5 czerwca 1899 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10 licytacja majątności tabularnej Jamne vel Jamnica lwh. 57 objętej Rozalii z Siarczyńskich Truskolawskiej własnej wraz z przynależnościami w protokole opisanego do l. cz. E. 104/98 (10) bliżej opisanymi.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację, jest oceniona na 56862 zł. 50 ct. przynależności zaś na 5652 zł. 75 ct.

Najniższa cena wynosi 41676 zł. 83 ct. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź

obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I. Złoczów, dnia 30 marca 1899.

L. 32895 (3313 2—3)

OBWIESZCZENIE.

Celem oddania w przedsiębiorstwo budowlanych na Dniestrze powyżej mostu rządowego pod Radłowicami, odbędzie się w c. k. Starostwie w Samborze 25 maja 1899 o godzinie 12 w południe publiczna licytacja zapomocą ofert pisemnych.

Koszta robót i budowlu obliczono w cenie fiskalnej na 10710 zł. 49 1/2 ct.

Szczegółowe warunki przedsiębiorstwa można przejrzeć w c. k. Starostwie w Samborze, gdzie także w wyżej oznaczonym dniu i godzinie mają być wniesione oferty, w przepisany sposób ułożone i zaopatrzone w wadyum wynoszące 600 zł.

Oferty oddane po terminie lub w innym urzędzie, nie zaopatrzone w wadyum, albo nie sporządzone w sposób ściśle przepisany, lub też zaopatrzone w jakiegokolwiek dopiski, nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 27 kwietnia 1899.

Oferta (Wzór)

moją której ja niżej podpisany obowiązuję się wykonać roboty i budowle wodne na Dniestrze pod Radłowicami powyżej mostu rządowego drogowego za opustem (liczbami i słowami) procentów od cen fiskalnych.

Warunki znane mi są dokładnie i podaję się im bez jakichkolwiek zastrzeżeń.

Jako wadyum składam . . . . .

W Samborze . . . . .maja 1899.

Podpis.

L. cz. E. 265/98 (21) (3339 1—3)

Na żądanie galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie, odbędzie się dnia 22 czerwca 1899 o godz. 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21 we Lwowie licytacja majątności tabularnej Turynka położonej w powiecie żółkiewskim objętej wyk. hip. l. 105 ks. gruntowej tut. Sądu dla większych posiadłości wraz z przynależnościami składającymi się z budynków mieszkalnych domowej kaplicy, budynków gospodarczych, młyna i karczmy.

Nieruchomość Turynka wystawiona na licytację, jest oceniona:

- 1. grunta na . . . . . 93940 zł.
- 2. przynależności na . . . . . 59812 zł.

Razem . . . . . 153752 zł.

Najniższa cena wynosi 102501 zł., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII. Lwów, dnia 8 kwietnia 1899.

L. cz. E. 905/98 (5) (3318)

Na żądanie Sary Kohn zamężnej Preiss zastąpionej przez dr. Schenkera odbędzie się dnia 6 czerwca 1899 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 w Brzeżanach licytacja realności lwh. 732 gm. Narajów składającej się z parceli budowlanej i domu.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 665 zł. 25 ct.

Najniższa cena wynosi 332 zł. 63 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Brzeżany, dnia 21 kwietnia 1899.

L. cz. E. 803/98 (8) (3252)

Na żądanie Banku krajowego we Lwowie zastąpionego przez adw. dr. Tilla we Lwowie, odbędzie się dnia 18 maja 1899 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV. w Buczaczu licytacja realności wyk. hip. 204, następnie wyk. hip. 408, wreszcie wyk. hip. 452 ks. gr. gminy Nowosiółka objętych, wraz z przynależnościami realności wyk. hip. 204 i 408 gminy Nowosiółka objętych, składającymi się z jednego konia, wozu i narzędzi rolniczych jak: pługa, 2 bron, widel, 2 cepów, 3 sierpów, 2 kos, 1 drabiny.

Nieruchomość wyk. hip. 204 wystawiona na licytację, jest oceniona na 300 zł., wyk. hip. 408 na 200 zł., wreszcie wyk. hip. 452 na 50 zł., przynależności zaś realności wyk. hip. 204 i 408 na 138 zł. 20 ct.

Najniższa cena realności wyk. hip. 204 wynosi 246 zł., realności wyk. hip. 408 wynosi 185 zł., zaś realności wyk. hip. 452 wynosi 33 zł., poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Buczacz, dnia 16 kwietnia 1899.

L. cz. E. 175/99 (3) (3324)

Na żądanie Godła Safrina w Buczaczu, odbędzie się dnia 8 maja 1899 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 w Buczaczu licytacja realności wyk. hip. 1326 ks. gr. gm. Pielawa składającej się z parceli 200/2 i z domu mieszkalnego.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytację, jest oceniona na 700 zł.

Najniższa cena wynosi 375 zł. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Buczacz, dnia 1 marca 1899.

L. 1230 (3336)

**Obwieszczenie licytacji.**

W Wydziale powiatowym w Zbarażu odbędzie się licytacja ofertowa na oddanie w drodze przedsiębiorstwa budowy drogi Zbaraż-Podwołoczyska przez gminę Szelpaki Suchowce od klm. 18:69 do 20:92.

Cena wywoławcza za wszystkie roboty kosztorysem objęte 11813 zł.

Oferty należy opieczetowane, zaopatrzone w wadyum wynoszące 1182 zł., należy wnieść do Wydziału powiatowego w Zbarażu do dnia 10 maja 1899 do godziny 10-tej rano.

Blizsze warunki plany i kosztorysy przejrzeć można w biurze Wydziału powiatowego.

Z Wydziału powiatowego.

Zbaraż, 26 kwietnia 1899.

Dr. Tadeusz Niementowski w. r.

L. cz. E. 166/99 (3) (3325)

Na żądanie Chaji Heni Bochner z Jazłowca, odbędzie się dnia 9 maja 1899 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV. w Buczaczu licytacja realności lwh. 328 ks. gr. gm. Browary, składającej się z parceli 102/4 i stojącego na niej domu mieszkalnego.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytację, jest oceniona na 120 zł.

Najniższa cena wynosi 67 zł., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Buczacz, dnia 2 marca 1899.

L. cz. E. 49/99 (3) (3190)

Na żądanie Estery Frank w Ottynii odbędzie się dnia 7 czerwca 1899 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5 w Ottynii licytacja realności w h. 40 gminy kat. Grabicz Lei Schwimmer własnej.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytację, jest oceniona na 130 zł. wadyum 13 zł.

Najniższa cena wynosi 86 zł., 67 ct. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Ottynia, dnia 4 kwietnia 1899.

L. cz. E. 376/98 (5) (3091)

Na żądanie Dawida Schwarz z Isakowa odbędzie się dnia 7 czerwca 1899 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5 licytacja realności wykazem hipotecznym L. 248 księgi gruntowej gminy Isaków Herscha Seklera własnej składającej się z parceli budowlanej liczbą kat. 207 z domem i parceli gruntowych liczbą kat. 238 i 596/2.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 350 zł. w. a.

Najniższa cena wynosi 233 zł. 33 ct.

poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Obertyn, dnia 7 kwietnia 1899.

**Konkursa**

P. K. Nr. 855 M. S. (3300 3-3)

**C o n c u r s .**

An der k. und k. Marine-Akademie zu Fiume ist die Stelle eines Professors für Mathematik und Darstellende-Geometrie mit 1 September 1899 zu besetzen

Bewerber um diese Stelle haben sich mit dem Zeugnis der abgelegten Staatsprüfung (Gruppe I) für das Lehramt an vollständigen Mittelschulen deutscher Unterrichtssprache und durch die bereits erlangte definitive Anstellung als wirklicher Lehrer auszuweisen.

Bedingung für die Anstellung bilden die Staatsbürgerschaft in einem der beiden Staatsgebiete der Monarchie, die physische Eignung und das nicht überschrittene 40 Lebensjahr.

Mit der erwähnten Professur ist dermalen ein Jahresgehalt von 1600 fl. mit dem Ansprüche auf Alterszulagen von 200 fl. nach je fünf Jahren fortgesetzter Dienstleistung bis zu dem Maximalgehalte von 2800 fl., ferner eine competente Wohnung im Akademie-Gebäude oder das systemmäßige Quartier-Äquivalent und die Pensionfähigkeit nach dem Militär-Versorgungsgesetz verbunden.

Die Professoren der Marine-Akademie gehören dem Stande der Beamten für das Lehrfach in der k. und k. Kriegs-Marine an. Während der Dienstleistung unter 15 Jahren bekleiden sie die VIII. Rangklasse, nach vollendeten 15 Dienstjahren rücken sie in die VII. Rangklasse vor.

Die in Verwendung an anderen Staats-Lehranstalten zugebrachte Dienstzeit zählt zwar als solche bei eintretender Pensionierung, bei Berechnung der Quinquenien wird dieselbe jedoch nicht berücksichtigt und es erfolgt die Vorrückung in die höhere Rangklasse sowie die Zuerkennung der systemmäßigen Alterszulage nur nach Massgabe der als Professor an der Marine-Akademie zurückgelegten Dienstzeit.

Das Schuljahr dauert an der Marine-Akademie 9 1/2 Monate, worauf eine 4 bis 6 Wochen dauernde Instructionsreise zur See folgt, an dieser letzteren nimmt eventuell einer der Professoren teil.

Die Gesuche sind mit dem Nachweise über die Erfüllung der im Beginne angeführten Bedingungen und unter Anführung eventueller Kenntnisse fremder Sprachen oder besonderer wissenschaftlicher Leistungen, bis längstens 1 Juni d. J. an das k. und k. Reichs-Kriegs-Ministerium „Marine-Section“ einzusenden.

Wien, im April 1899.

Vom k. und k. Reichs-Kriegs-Ministerium „Marine-Section“.

**Upadłości.**

L. cz. III. 87/98 25/VI k (3314)

W sprawie konkursowej sp. Wojciecha Jachimowicza celem sprawdzenia rachunku ze zarządu masy przedłożonego przez zarządcę Romana Chmurskiego, niemniej celem powzięcia uchwały ogółu wierzycieli co do ustalenia wynagrodzenia przez tegoż zarządcę masy policzonego wyznaczam audyencyjną w biurze komisarsza konkursowego Nr. 57. I. p. na dzień 24 maja 1899 o godz. 10 rano.

Do przyjęcia lub zakwestyonowania rachunku ze zarządu powołanym jest wydział wierzycieli, któremu jednak wszyscy wierzyciele udzielić mogą swoich uwag, a w tym celu każdemu z wierzycieli przysłuza prawo przejrzania rachunku u zarządcy masy lub komisarsza konkursowego.

Ustalenie wynagrodzenia zarządcy nastąpi w sposób §. 161 ust. konk. okr. słony, uchwałą ogółu wierzycieli, w którym celu wszyscy wierzyciele zjawić się mają.

Jednocześnie zawiadamiam tych wszystkich wierzycieli, którzy swe pretensje do

masy zgłosili, że projekt rozdziału funduszu masy jest do przejrzenia lub odpisu u komisarsza konkursowego i że możliwe zarzuty przeciw temu projektowi ustnie lub na piśmie wnieść mogą u komisarsza konkursowego najdalej do dnia 15 maja 1899, w którym to razie rozprawa nad zarzutami na audyencyj w dniu 24 maja 1899 się odbędzie i na takowej rozdział masy ustalony zostanie.

Kraków, dnia 26 kwietnia 1899.

Komisarz konkursowy.

L. cz. S. 6/98 80 (3335)

Celem zbadania należności i oznaczenia stopnia pierwszeństwa zgłoszonych w sprawie konkursowej Abrahama Guta po upływie terminu do zgłoszeń pretensji oraz celem powzięcia uchwały ogółu wierzycieli na wniosek zarządcy masy, aby sprzedać z wolnej ręki 1/3 części majątku lwh. 502 gm. Gorzycej na imię krydataryusza zapisanych oraz wierzytelności do włości za sprzedane im parcele Izraelowi Wechslerowi za kwotę 6400 zł. zaraz płatną wyznaczam termin w sądzie tut. Nr. biura I. na dzień 12 maja 1899 o 9 rano na który ogół wierzycieli, zarządcę krydataryusza i wydział pod rygorem §. 144 ust. konk. wzywam.

C. k. Sąd powiatowy.

Tarnobrzeg, dnia 28 kwietnia 1899.

Komisarz konkursowy.

**Księgi gruntowe.**

L. cz. 28 ks. gr. kolej 1 (3304 3-3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie podaje do wiadomości, że z dniem dzisiejszym ustanowiony został tymczasowy wyk. hipot. dla drugorzędnej głównej państwowej kolei żelaznej linia Stryj-Chodorów odgałęziającej się od stacji kolejowej Stryj przez Żydaczów do Chodorowa a łączącej się z linią kolei Lwowsko-Czerniowiecko-Jaskiej.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VIII.

Lwów, dnia 23 października 1898.

**Kuratele.**

L. cz. P. 2/99 (23, 24, 25) (3233 3-3)

C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie Oddział V. jako władza kuratelarna ustanawia dla Józefa Edwarda Antoniego 3 im. ba. Banchidy, uznanego tut. sąd. uchwałą z dnia 31 grudnia 1898 L. cz. Ne. 568/98 (1) za marnotrawę, kuratorem p. dr. Stanisława Strzeliwickiego, c. k. notaryusza w Ropczycach, w miejsce ustępującego kuratora adw. dr. Gustawa Kadena.

Rzeszów, 22 kwietnia 1899.

L. cz. P. I. 40/99 (5) (3220 3-3)

Jakim Skałacki z Terpiłówki uznany został marnotrawcą, a kuratorem jego jest Hryć Buhaj z Terpiłówki.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Nowosiółko, dnia 19 kwietnia 1899.

L. cz. P. 22/99 (3332)

Michał Litwin z Przewłoczny uznany marnotrawcą.

Kuratorem jego ustanowiony Piotr Iwachów w Przewłocznie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Olesko, dnia 12 marca 1899.

L. cz. P. 23/99 (3333)

Marya Dupeliez zamężna Bidiuk z Juskowiec uznana marnotrawczynią.

Kuratorem jej ustanowiony Iwan Zastawny, syn Michała, z Juskowic.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Olesko, dnia 12 marca 1899.

L. cz. L. 5/99 (9) (3311 1-3)

Jakóba Strojka z Rybnej uznano za marnotrawcę, kuratorem ustanowiono dla niego Szymona Kromkę z Rybnej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Liszki, dnia 26 kwietnia 1899.

L. cz. P. 75/99 (4) (3319)

Teklę 1 sł. Jarema 2 sł. Słobodną z Łapszyna uznano marnotrawczynią i kuratorem ustanowiono Mikołaja Bielutę z Łapszyna.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Brzeżany, 17 kwietnia 1899.

L. cz. L. 1/98 (1) (3322 1-3)

Augustyn Krakowski z Okocima uznany umyślowo chorym.

Kuratorem dla niego ustanowiono Macieja Sukiennika.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Brzesko, dnia 31 grudnia 1898.

**Wyroki prasowe.**

L. cz. Pr. 59/99 2 (3342)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie, orzekł na mocy §§. 489 i 493 p. k. i §. 37 ust. pras., że treść artykułów umieszczonych w Nr. 87 czasopisma: „Humorysta“ z dnia 1 maja 1899 pod napisem: 1. Modlitwa Gejszy do Rady miejskiej od słów: „To też odwdzięczę“ do słów „str. 606“ 2. „Cronique scandaleuse“ od słów: „On to czyni“ do słów „w domu wyprała“, 3. Teatr od słów: „One mi zdobędą“ do słów: „oni pragną“, 4. Fatalne omyłki druki: „Z kroniki, Z pamiętnika pensyonarki, 5. Na drodze życia, 6. Kwestya antysemita“, 7. Apostoł zawiera znamiona występku z §. 516 u. k. a zatem usprawiedliwioną jest zarządzone przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tych artykułów a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 1 maja 1899.

C. sp. Pr. 61/99 (2) (3343)

W Imieniu Jego Wielicestwa Ciesarja!

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych u Lwowie рішив на подставі §§. 489 i 493 зак. кар. i §. 37 зак. прас., що зміст артикулу уміщеного в числі часописи 16 „Свобода“ з дня 27 цвітня 1899 під написом: „Христос воскрес“ в уступках від слів „Початок наших“ до слів „на вій крест“ і від слів „Христос воскрес“ до слів „покуто в кайдани“, містить в собі знамена проступку з §. 300 зак. кар. і прото усправедливлена єсть заряджена через ц. к. Прокуратора державного конфіската єєї часописи.

В наслідок того рішення оборонене єсть дальше ширене того артикулу а забраний наклад має бути знищений.

Львів, дня 2 мая 1899.

L. cz. Pr. 60/99 2 (3341)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie orzekł na mocy §§. 489 i 493 p. k. i §. 37 u. pr., że treść artykułów umieszczonych w Nr. 2 czasopisma „Robotnik“ z dnia 28 kwietnia 1899 pod napisami: 1. Uroczystość majowa: od słów „Łączą się“ do słów „na ustach“ i od słów „Skoro nas“ do słów „tamać musimy“, 2. Socjalistyczny Magistrat: od słów „Skarży się“ do słów „pow. głosowania“ zawiera znamiona występku z §. 302 u. k. zaś pod napisem: Pogrom: od słów „Przyzły wybory“ do słów „p. p. konserwacyści“ od słów „Oto bilans“ do słów „dalsze skutki“ i od słów „Stan wyjątkowy“ do słów „organizacji robotniczych“ zawiera znamiona występku z §. 300 i 302 u. k. zatem usprawiedliwioną jest zarządzone przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

Wskutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tych artykułów, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 2 maja 1899.

**Rozmaite obwieszczenia.**

L. 44.934.

**OBWIESZCZENIE.**

C. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych na podstawie art. 5 konwencji weterynarskiej z dnia 6 grudnia 1891 i punktu 5 protokołu końcowego Dz. u. p. Nr. 16 z roku 1892) reskrytem z dnia 25 kwietnia b. r. l. 13.661 wzbronilo bezwarunkowo wprowadzać bydło rogate do królestw i krajów reprezentowanych w Radzie Państwa z następujących zarząd ptencją zapowietrzonych i z tego powodu zamkniętych obszarów państwa niemieckiego, a mianowicie z okręgów rządowych Marienwerder, Poznań (Posen), Bydgoszcz (Bromberg), i Magdeburg w królestwie pruskim oraz z okręgu rządowego Schwaben w królestwie bawarskim.

Zakaz ten obowiązuje od dnia ogłoszenia w urzędowej „Gazecie lwowskiej“ aż do odwołania w miejsce zakazu c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z 14 lutego 1899 l. 5.422 ogłoszonego tutejszym obwieszczeniem z 21 lutego b. r. l. 16.780.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 3 maja 1899.

L. 46.098.

**Ogłoszenie.**

Ministerstwo kolejowe reskrytem z dnia 16 kwietnia 1899 l. 16.456 przedłużyło do końca października 1899 termin używania dawnych kolejowych listów przewozowych dla obrotu wewnętrznego zaprowadzonych rozporządzeniem ministeryalnym z 10 grudnia 1892 dz. u. p. Nr. 207.

Lwów, dnia 27 kwietnia 1899.

L. 46.098. (3374)



L. 8652 (3331)  
Zawiadania się niewiadomego z życia i miejsca pobytu Jana Moszczaka, że w sprawie hipotecznej Skarbu Państwa przeciw Janowi Moszczakowi o wpis przymusowego prawa zastawu dla sumy 36 zł. 75 ct. i 10 zł. 50 ct. na karcie C. połowy realności lwh. 388 i 389 ks. gr. gr. Muszyna Jana Moszczaka własnych na rzecz Skarbu Państwa Antoni Bahr kandydat notaryalny w Muszynie dla niego ustanowiony został kuratorem i że temuż rezolucya z dnia 7 lipca 1897 l. 4578 doręczona została.  
C. k. Sąd powiatowy.  
Muszyna, 27 listopada 1897.

L. cz. C. I. 23 2/99 (3328)  
W sprawie Anny Izowskiej imieniem nielet. Naści Mochnackiej toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Grzymałowie przeciw Wasylowi Izowskiemu o uznanie praw własności 1/5 części ciał hipot. l. wyk. 39 i 40 w Sadzawkach ma być doręczona uchwała z dnia 23 lutego 1899 l. cz. C. I. 23/99 (1), którą wyznaczono termin do rozprawy na 16 maja 1899 godz. 10 rano.  
Ponieważ niewiadomo gdzie Wasyl Izowski przebywa ustanawia się mu w celu strzeżenia jego praw kuratora w osobie Szelewskiego w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Grzymałów, dnia 14 marca 1899.

L. cz. C. I. 29/99 (1) (3329)  
Przeciw niewiadomej z miejsca pobytu i życia Agacie Barwa ze Skomieli czarnej, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Jordanowie przez Józefa i Agnieszkę małż. Kaniów ze Skomieli czarnej pozew o uznanie prawa własności.  
Na podstawie pozwu wyznaczono termin do rozprawy na dzień 18 maja 1899 o 9 rano.  
Celem strzeżenia praw Agaty Barwa ustanawia się Pana Władysława Dolaisa c. k. notaryusza w Jordanowie kuratorem.  
Tenże kurator zastępywać będzie Agatę Barwa w rzeczonyj sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Jordanów, dnia 20 kwietnia 1899.

L. cz. C. II. 13/99 (3334)  
Przeciw pani Mali Stein zam. Köstenbaum obecnie zamieszkałej w Ameryce, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został przez Feigę Sauerbrunn pozew o zło-

żenie rachunków z majątności lwh. 31 gm. Sieniawa.  
Na podstawie pozwu została pierwsza audyencya na 19 maja 1899 o godzinie 10 rano w tut. sądzie biuro Nr. 5 wyznaczona.  
Celem strzeżenia praw tejże ustanawia się pana Jerzego Kruszyńskiego w Sieniawie kuratorem. Tenże zastępywać będzie kurandkę wedle przepisów ustawy na jej koszt i niebezpieczeństwo dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.  
C. k. Sąd powiatowy.  
Sieniawa, dnia 18 kwietnia 1899.

L. cz. C. II. 92/99 (1) (3327)  
Przeciw Izakowi Saulowi Langsamowi którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Gorlicach przez Szyję Langsama pozew o 200 zł.  
Na podstawie pozwu wyznaczonym został termin na dzień 30 maja 1899 o godz. 9 rano.  
Celem strzeżenia praw Izaka Saula Langsama ustanawia się pana adw. dr. Radomyńskiego w Gorlicach kuratorem.  
Tenże kurator zastępywać będzie pomienionego swego kuranda w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Gorlice, dnia 21 marca 1899.

L. cz. Cw. 696/99 (1) (3310)  
Przeciw Salamonowi Belz, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie przez Kasę zaliczkową i oszczędności w Łańcucie pozew o 140 zł.  
Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.  
Celem strzeżenia praw Salamona Belza, ustanawia się p. adw. dr. Reicha w Rzeszowie kuratorem.  
Tenże kurator zastępywać będzie Salamona Belza w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.  
C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.  
Rzeszów, dnia 20 kwietnia 1899.

L. cz. C. II. 57/99 (1) (3312)  
Przeciw Wasylowi Zubyk, synowi Mikołaja, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Skafacie przez Katarzynę Mormul pozew o uznanie prawa własności do ciała hipotecznego whl. 418 gminy Magdalówka z pn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do rozprawy na dzień 2 czerwca 1899 godz. 9 rano.  
Celem strzeżenia praw Wasyla Zubyka, syna Mikołaja, ustanawia się p. Kościa Stanki w Magdalówce kuratorem.  
Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Skafat, dnia 29 kwietnia 1899.

L. cz. IV 611/97 4 (3144 3-3)  
C. k. Sąd powiatowy wzywa nieznane-go z miejsca pobytu Józefa Klug, by w ciągu roku oświadczył się do spadku po ojcu Mojżeszowi Leizorze 2im. Klug zmarłym dnia 15 maja 1897 w Borysławiu z pozostawieniem ostatniej woli rozporządzenia z 6 maja 1897 jako testamentu, bo inaczej postępowanie spadkowe z oświadczeniami i kuratorem ustanowionym Izakiem Klug przeprowadzone będzie.  
C. k. Sąd powiatowy, oddział I.  
Drohobycz, 21 listopada 1898.

L. cz. E. 505/98 4 (3188 2-3)  
W sprawie egzekucyjnej Franciszka Sochy i spół. przeciw Wojciechowi Sosze o zniesienie współwłasności lwh. 220 ks. gr. gm. Cholewiana góra celem doręczenia uchwał tus. z dnia 2 listopada 1898 E. 505/98 1 z dnia 20 listopada 1898 E. 505/98 2 dla niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Sochy przeznaczonych ustanowiono kuratora Antoniego Filę z Cholewianej Góry.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Nisko, dnia 11 kwietnia 1899.

L. cz. V 106/95 13 (3189 2-3)  
W sprawie egzekucyjnej Szymona Jakobiego przeciw Janowi Warchołowi pto 50 zł. z pn. celem doręczenia tus. uchwały z dnia 12 lutego 1899 V 106/95 12 dla niewiadomego z miejsca pobytu egzekuta Jana Warchoła syna Tomasza przeznaczonej ustanowiono kuratorem Michała Brudniaka z Przyszowa szlacheckiego.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Nisko, dnia 1 kwietnia 1899.

L. cz. Praes 5773 13 N. M/99. (3200 3-3)  
C. k. wyższy sąd krajowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że Pan Henryk Scheib c. k. notaryusz w Peczenizynie wskutek przywołonego reskryptem c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z 22 lutego 1899 l. 4360

przeniesienia go na urząd c. k. notaryusza w Mościskach z dniem 3 maja 1899 z urzędowania w Peczenizynie ustępuje a dnia 6 maja 1899 urzędowanie w Mościskach obejmuje.  
We Lwowie, dnia 18 kwietnia 1899.

L. cz. Cg. II. 100/99 (1) (3302 3-3)  
Przeciw Leopoldowi Trippel, Joannie Paulinie 2 im. Korzeniewicz, Maryi Korzeniewicz, Fryderykowi Anspach Edwardowi Walentemu 2 im. Majerowi, Fryderykowi Józefowi 2 imion Majerowi Helenie Majer, Michałowi (synowi Michała) Majerowi, Maryi Schwarz i tow., których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu krajowego cywilnego we Lwowie przez Joannę z Majerów Fuchs w Hohenbach i Barbarę z Majerów Schäffer w Drohobyczu zastąpionych przez dr. Kazimierza Czarnika adw. we Lwowie pozew o zapłacenie 1431 zł. 82 ct. a. w. z pn.  
Na podstawie pozwu z dnia 19 kwietnia 1899 wyznaczono pierwszą audyencyę na dzień 31 maja 1899 o godz. 8 1/2 przed południem w tut. sądzie sala Nr. 12.  
Celem strzeżenia spraw wyżej wymienionych pozwanych ustanawia się Pana dr. Ozyasza Wassera adwokata we Lwowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie wyżej wymienionych pozwanych w rzeczonyj sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.  
C. k. Sąd krajowy cyw., Oddział II.,  
Lwów, dnia 19 kwietnia 1899.

L. cz. T. 15/98 2 (3130 3-3)  
C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu oddział IV wzywa posiadacza książeczki udziałowej Przemyślańskiej Kasy Zaliczkowej rzemieślników i rolników Nr. 2731 na kwotę 90 zł. opiewającej, aby w ciągu roku licząc od ogłoszenia edyktu, takową przedłożył sądowi, gdyż inaczej książeczka ta zostanie amarytyzowana.  
Przemyśl, 23 września 1898.

L. cz. IV. 123/93 3 (3183 1-2)  
C. k. Sąd powiatowy w Bursztynie wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Mykię Fenyna, aby w przeciągu jednego roku do spadku po sp. Oleksie Fenynie dnia 13 lutego 1889 w Kozarze zmarłym się zgłosił, po bezskutecznym upływie tego czasu rozprawa spadkowa z ustanowionym kuratorem Iwanem Fenynem przeprowadzona zostanie.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Bursztyn, dnia 30 listopada 1898.

## Doniesienia prywatne.

### Jedwab fularowy 65 ct.

do zł. 3 ct. 35 za metr w najnowszych deseniach i kolorach.

jako też czarny, biały i kolorowy jedwab Henneberga od 45 ct. do zł. 14.65 za metr — gładki, w paseczki, kratki i desenie, adamaszki i t. d. (około 240 rozmaitych gatunków, a 2000 różnych kolorów, deseni i t. d.)  
Na suknie i bluzki wprost z fabryki! — Dla osób prywatnych wysyłka już z opłaceniem cła i porta.  
**Próbki odwrotną pocztą**  
(Do Szwajcaryi podwójne porto listowe)  
**G. Henneberga fabryki jedwabiu w Zurychu.**  
(C. i k. nadworny dostawca.) 102

### Ogłoszenie.

#### Walne Zgromadzenie

Członków Towarzystwa zaliczkowego i ochrony własności ziemskiej w Limanowej, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką, odbędzie się w dniu 18 maja 1899 roku o godzinie 10 rano w lokalu Towarzystwa.  
Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie Dyrekcyi.
2. Sprawozdanie Rady nadzorczej i jej wnioski:
  - a) absolutorium Dyrekcyi,
  - b) rozdział zysku,
  - c) potwierdzenie wyboru 3 dyrektorów i 3 zastępców dyrektorów.
3. Wybór 6 członków Rady nadzorczej.
4. Wnioski członków.

Limanowa, dnia 1 maja 1899.

Rada nadzorcza Towarzystwa zaliczkowego i ochrony własności ziemskiej w Limanowej.

Leon Dihm, sekretarz.

Ks. Ignacy Górski, prezes.

### Obwieszczenie.

Gmina miasta Krakowa wydzierżawi w drodze ofert teatr miejski, t. j. budynek teatralny wraz z całym urządzeniem i wszystkimi przynależnościami, tudzież prawo wykonywania koncesyi na urządzenie i prowadzenie stałego teatru w Krakowie na lat 6 (sześć), począwszy od 1 sierpnia 1899 do końca lipca 1905 z obowiązkiem rozpoczęcia przedstawień z dniem 1 września 1899 r.

Oferty pisemne winne być złożone do rąk Prezydenta miasta, najpóźniej do godziny 12 w południe dnia 15 maja 1899 roku.

Warunki dzierżawy mogą być przeglądnięte w biurze prezydialnem magistratu.

Kraków, dnia 28 kwietnia 1899.

508

Prezydent miasta  
**J. Friedlein.**

**Masa woskowa**  
do zapuszczania podłóg  
z fabryki  
**Fryderyka Schubutha**  
uznana została jako najlepsza.  
Główny skład  
Lwów, Rynek 45.

Były urzędnik autonomiczny, złożony od dłuższego czasu ciężką nieuleczalną chorobą, pozostający wraz z rodziną w okropnej nędzy, prosi o wsparcie. — Łaskawe datki dla tegoż przyjmuje Administracja Gazety Lwowskiej.

#### Do „Gazety Lwowskiej“

#### OGŁOSZENIA

przyjmuje wyłącznie

**Ajencya dzienników i ogłoszeń**

Pasaż Hausmana 4.

gdzie można nadawać także inseraty do wszystkich miejscowych, samiejscowych i zagranicznych dzienników.  
po cenach najprzystępniejszych.

### ROWERY „REGENT“

najlepszej jakości,

### MASZYNY DO SZYCIA

różnych systemów,

części składowe do tychże,

poleca po cenach fabrycznych

### S. WAGNER

mechanik,

Lwów, ul. Wałowa l. 31 (róg Podwala).

Warsztat reperacyjny tak maszyn do szycia jak i rowerów.

# Poleca się handel win Ludwika Stadtmüllera we Lwowie.

## SASSÓW!

Sławne bibułki cygaretowe sassowskie przerabia na książeczki (do kręconych papierosów), oraz na tutki cygaretowe wyłącznie firma

**S. Wierusz Niemojowski**

we Lwowie.

Do nabycia we wszystkich trafikach.

### Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem 1½ centa, tłustym petitem dwa centy.

**Notaryusz** w Zborowie poszukuje dyktaryusza ze spisywaniem aktów spadkowych dobrze obeznanego.

**Aparata fotograficzne** w największym wyborze i najtaniej poleca Edmund Brodowski, Lwów, ul. Batorego 1. 22.

**Tylko za 2.50** przyjmuje stare kołdry do przerobienia i pokrycia pracownia kołder i materasów, Józef Schuster, Lwów, ul. Kopernika 1. 5. Wełniane i jedwabne atłasy po cenach najtańszych.

**Majątek z dwóch folwarków** obszaru 440 morgów, dwa kilometry od kolei, korzystnie do sprzedania. Bliższa wiadomość z wykluczeniem pośrednictwa w kancelaryi adwokatów Lisiewiczów, Lwów, Wałowa 23. 481

**Lodownie pokojowe** znakomite po zł. 24, 35 i 45. Maszynki amerykańskie do robienia lodów (z korbką z boku) pojemności 1, 2, 3 i 4 liter po zł. 5.50, 6.50, 7.50 i 9.50 poleca **Piotr Chrzastowski** handel żelazny, we Lwowie, plac Kapitulny 1 (naprzeciw katedry). 466

### SKŁAD 243

**Płócien Korczyńskich** we Lwowie, Halicka 16 poleca w wielkim wyborze bieliznę stołową i serwety kolorowe.

**Koń 6-letni i wózek** na resorach do sprzedania, ulica Kopernika 1. 18.

### FOLWARK

ładnie zagospodarowany, obszaru 70 morgów, korzystnie do sprzedania. Bliższa wiadomość w kancelaryi adwokatów Lisiewiczów, Lwów, Wałowa 23 (Bernardyńska 3). 332

**Ważne dla P. T. Urzędników i dobrze sytuowanych osób prywatnych.**

Ulgi w spłatach wedle umowy, bez podwyższenia cen.

**Oddział dla bielizny męskiej.**

Koszule męskie po zł. 1.—, 1.50, 2.— do 3. Koszule nocne po zł. 1.50, 2.— do 2.50. Kołnierze w najmodniejszych fasonach tuzin zł. 2.50. Manszety

Kalesony po zł. 1.—, 1.25, 1.50 do 1.80. Chustki do nosa tuzin po zł. 1.50, 2.—, 3.— do 4.—.

**Oddział dla bielizny damskiej i na stół, tudzież towarów lnianych.** Koszule damskie, kaftanki i majtki po zł. 1.—, 1.50 do zł. 2.—.

Szyfony, metr po 20, 25, 30 i 35 ct. Płótno na przścieradła, bez szwu, metr po 60, 70, 90 ct. i zł. 1.20.

Garnitury stołowe do kawy i herbaty z odpowiednimi serwetkami dla 6 i 12 osób po zł. 1.90, 2.50, 3.— i wyżej.

Ręczniki po 30, 50, 80, ct. do zł. 1.—.

Osobny oddział dla dywanów, portyer, franek, kap na stoły i łóżka, kołder, koców, chodników, der na konie, cerat, linoleum.

Przy zakupie całych wypraw ślubnych udzielamy również ulg w spłatach.

Pismem lub ustnie należy się zgłosić do magazynu „AU LOUVRE” we Lwowie, ul. Sykstuska 1. 6 (pasaż Hausmana).

Na żądanie wysyłamy na prowincję cenniki gratis i franko.

Sezon 1899.

Sezon 1899.

## Świeże wody mineralne

krajowe i zagraniczne ze źródeł naturalnych poleca handel **Karola Ballabana** we Lwowie. 429

### Ogłoszenie.

Korpus c. k. weteranów wojskowych we Lwowie wzywa wszystkich, którzyby mieli jakie pretensje do Korpusu z podpisem Teichmana, aby najdalej do dni 14 takowe w Zarządzie zgłosić.

Lwów, dnia 25 kwietnia 1899.

Zarząd.

**Wina** naturalne, czyste, nie zaprawiane alkoholami: węgierskie, austriackie, francuskie, reńskie, hiszpańskie, w najlepszej jakości po cenach najtańszych poleca handel herbaty, kawy i wina **Edmunda Riedla**, Lwów. 1009

### Dywany perskie i portyery

prawdziwe (starożytne) sprzedaje, kupuje i wypożyca, jakoteż przyjmuje do przechowania **Skład dywanów „AU LOUVRE”**

Lwów, ul. Sykstuska 1. 6.

Ulgi w spłatach wedle umowy.

Na żądanie wysyłamy nasze bogato ilustrowane cenniki darmo i opłatnie. 835

### Rok założenia 1855.

## Tadeusz Miłaszewski

zegarmistrz

Lwów, ul. Akademicka 3

poleca swój 247



skład zegarków kieszonkowych, stołowych, ściennych i podróżnych.

Każda sprzedaż i naprawa pod gwarancją.

## Zawiadomienie

dla c. k. Urzędników.

Ulgi w spłatach wedle umowy bez podwyższenia cen

udzielamy wszystkim c. k. urzędnikom państwowym i prywatnym, księdom, adwokatom, lekarzom, właścicielom, jako też wszystkim na dobrem stanowisku będącym osobom w razie potrzeby zakupna towarów lnianych i płóciennych jako to: szyfonów, gradłów, bielizny na posciel i stołowej, przścieradeł, gotowej bielizny, męskiej, damskiej i dziecięcej tudzież dywanów ściennych nad i przed łóżka, salenowych, do jadalni i innych pokoi, do cerkwi i przed ołtarze, dalej chodników, koców, kołder watawanych, der na konie, cerat, linoleum, kap na stoły i łóżka, makatów, gobelinów i wiele innych potrzebnych artykułów.

Przy zakupie całych wypraw ślubnych udzielamy również ulg w spłatach.

Pismem lub ustnie należy się zgłosić do Magazynu „AU LOUVRE”, we Lwowie, ul. Sykstuska 1. 6 (pasaż Hausmana).

Na żądanie wysyłamy na prowincję cenniki gratis i franko. 835



## Tutki cygaretowe „NORIS”

wyrobu

1027

**Wł. Beldowskiego** magistra farmacyi i chemika

w Krakowie,

odznaczające się dymem łagodnym i chłodnym, nie zmieniają smaku i zapachu tytoniu, nie naciągają tłuszczem i nie gasną szybko, wskutek tego całego papierosa można wypalić ze smakiem.

Do nabycia w handlach i trafikach.

## Piękność Pań

osiągniętą zostaje przez

**Ilona mleko różane**

nieszkodliwy środek upiększający z zadziwiającym skutkiem. — Fiaszka 1 zł.

**Ilona złota woda**

farbuje włosy ciemne i koloru niewyraźnego w 2—3 dniach na piękny złoty blond. Fiaszka zł. 1.60.

**Ilona środek do farbowania włosów**

farbuje wszelkie siwe włosy, trwale do mycia, naturalnie czarne, brunatnie i blond w przeciągu kilku godzin zupełnie nieszkodliwie. — 2 fiaszki zł. 2.50.

**Dr. Szeglezo woda przeciw łupieżom**

uwalnia głowę od łupieżu, przyczynia się do wzrostu włosów w zadziwiający sposób. Fiaszka 80 ct.



Wszelkie specjalności damskie w wielkim wyborze.

Wiedeń I, Bäckerstrasse 20, L. KRAGL.

Budapeszt, Kossut Lajos 4. 417

## KAROL DOMICZEK

elektro-mechanik,

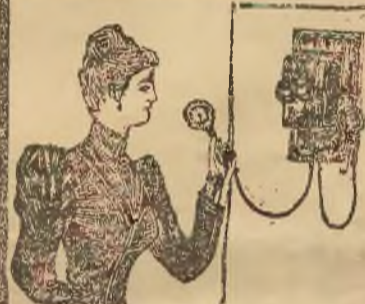
dostawca c. k. kolei państw., Lwów, ul. Sykstuska 1. 23

Motorem gazowym pędzony 829

**Zakład elektro-mechaniczny**

instaluje dzwonki elektryczne, telefony, gromochrony i t. d. Wzorowo urządzonej warsztat dla naprawy rowerów, zaopatrzonej w niklowalnię i piec do emaliowania.

Łaskawe zlecenia wykonuje się najstaranniej i najtaniej.



Także i na raty bez podwyższenia cen dywany, portyery, chodniki, kołdry watawane, kapy na stoły i łóżka, koce, dery na konie, jakoteż wszelkie artykuły potrzebne do urządzenia domowego w składzie dywanów 835 „TEPICHHAUS AU LOUVRE” Lwów, ul. Sykstuska 6 (Pasaż Hausmana) Na prowincję wysyła się cenniki gratis i franko.

Nowości w parasolkach, kapeluszach, bluzach, rękawiczkach, wełonach, koronkach i wstążkach po zadziwiająco niskich cenach.

„Maison de Nouveautés” Madame Berta Fiedler, 835

Lwów, plac Kapitulny 1. 3.

Zaproszenie do przedpłaty.

## „PRACA”

Tygodnik ilustrowany dla wszystkich stanów

z obszernym dodatkiem poświęconym sprawom handlu, przemysłu i rolnictwa, w swoim rodzaju jedyne i najtańsze czasopismo, wychodzi w Poznaniu co-niedzielę w obszernym zeszyście 24 do 30 stronic druku przy współpracownictwie doborowych sił.

„Praca” zawiera liczne ilustracje, bardzo zajmujące nowelki i nader piękne powieści, oryginalne wiersze życiorysy wybitnych osób, wspomnienia historyczne i pośmiertne, opisy ludów i krajów, korespondencye ze świata, a w szczególności z wszystkich dzielnic Polski i z wychodźstwa; w końcu podaje „Praca” wesołe pogawędki, dodatek humorystyczny, sprawozdania teatralne, kroniki, ilustrowany dział kobiecy, rozmaitości i t. d. i t. d.

Dążenia redakcyi „Pracy” zwrócone są przedewszystkiem ku pobudzeniu społeczeństwa do spotęgowania, rozwoju i rozkwitu handlu i przemysłu naszego obok rolnictwa.

„Praca” ogarnia równocześnie wszystkie sprawy polityczno-społeczne, oddziałująca bezpośrednio na kierunki zawodowe; podaje praktyczne wiadomości handlowe, w ich liczbie wyczerpujące sprawozdania handlowe, ceny zbóż i produktów z rynków międzynarodowych; dalej informuje „Praca” każdego kupca, przemysłowca i rolnika o rozwoju wszelkich instytucyj, stowarzyszeń i spółek, o rozporządzeniach władz i najnowszych wyrokach sądowych, o wszelkich transakcyach sprzedaży i kupna, zmianach firm, konkursach, substacjach, submisjach, najnowszych wynalazkach, wreszcie obszerny dział inseratowy, a zwłaszcza wakansów i szukających miejsc.

Prosimy o łaskawe, gorliwe popieranie „Pracy”, tem więcej, że to jedyne tygodnik ilustrowany w całej Wielkopolsce.

„Praca” zapisana jest na pocztę: Zeitung-Preisliste Abteilung II. t. 86. Prenumerata wynosi na wszystkich pocztach państwa niemieckiego tylko 1 markę kwartalnie.

W Austrii 1 zł., a w Ameryce pół dol.

Każdy, kto tylko zażąda, otrzyma bezpłatnie i franco kilka numerów „Pracy” na okaz.

Adres: „Praca” Poznań (Posen-Preussen) ul. Rycerska 1. 38.

Pismo jak „Praca” powinno się znajdować w każdym domu szczerze polskim.